

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

ZMIERZCH HITLERA

Niedoszły dyktator Rzeszy ma być umieszczony w sanatorium
Reichstag zostanie rozwiązany przed uchwaleniem
rządowi votum nieufności

Papen woli bez parlamentu niż przeciwko parlamentowi

BERLIN, 25 VIII. (PAT). — Dzisiaj pojawiły się pogłoski o zamiarze Hitlera ustąpienia z politycznego kierownictwa narodowymi socjalistami. Kierownictwo to objąć ma przedstawiciel kierunku so-

cialnego, Strasser. Pogłoski te potwierdzają się w dużej mierze m. in. i przez to, że w ostatnich konferencjach nie bierze udziału Hitler, lecz Strasser. Krąży pogłoski, że Hitler, pod wpływem ostatnich niepowodzeń rozechorował się i zamierza odbyć dłuższą kurację w sanatorium.

Jednocześnie z omawianymi pogłoskami pojawiły się do- niesienia, iż podejmowane są

znowu próby wciągnięcia hitlerowców do gabinetu prezydjał nego.

Twierdzi się, iż jest najzupełniej pewnym rozwiązanie Reichstagu

przez rząd jeszcze przed wysu- nięciem punktu głosowania nad votum zaufania dla rządu. Reichstag zostanie roz- wiązany w momencie, gdy wię- kszosc parlamentarna zażąda uchylecia ostatnich dekretów. Prasa różnych odcieni zasta-

nawia się nad możliwościami posunąć, jakie mógłby doko- nać rząd po rozwiązaniu Reichstagu. Uchodzi za pe- wne, iż rozpisane będą nowe wybory, ale przedtem wprowadzona zostanie nowa ordynacja wyborcza, która będzie się znacznie róż- nić od ordynacji obecnej. Prasa demokratyczna i cen- trowa objawia w związku z temi pogłoskami dość silne za- niepokoienie.

Z pośród większości dzien- ników wyróżnia się opinia wir- temberskiego organu cen- trowców „Deutsche Volks- blatt“, który twierdzi, iż w wy- padku rozwiązania Reichstagu nowe wybory rozpisane nie będą.

Rząd, mając do wyboru kiero- wanie państwem przeciw parla- mentowi, lub bez parlamentu, będzie wolał to drugie, jako znacznie dogodniejsze.

Obecnie, zdaniem pisma, rząd zajęty jest realizowa- niem swych planów, jak przedewszystkiem: nawią- zanie przyjaźniejszych stosun- ków między rządem Rzeszy, a rządami krajowymi, opracowa- nie nowej ordynacji wybor- czej, usunięcie różnic, dzielą- cych poszczególne kraje Rze- szy, a ponadto poddać dokład- nym rozważaniom sprawę u- stroju państwowego Rzeszy. To ostatnie równałoby się res- tuowaniu monarchji.

Dziennik konkluduje, iż rząd Rzeszy należałoby ostrzec przed wysunięciem restytucji monarchji.

byłoby to bowiem podpaleniem gmachu niepodległości Rzeszy niemieckiej.

Zaburzenia w Bytomiu
Groźby i prowokacje narodowych socjalistów

BERLIN, 25 VIII. (PAT). — W Bytomiu miał dzień wczora- jszy przebieg bardzo niespo- kojny i krwawy. Przybycie sze- fa sztabu szturmówek hitlerow- skich, kpt. Roehma, było dla narodowych socjalistów sygna- lem do urzadzenia burzliwej demonstracji na rzecz skaza- nych na śmierć towarzyszy. Wielotysięczne tłumy zaległy plac przed sądem i ulice mi- sta. W obecności policji wygło- sił kpt. Roehm przemówienie, w którym oświadczył, że wyrok nie będzie wykonany. Komendant szturmówek ślą- skich, Heines, wołał, iż egzeku- cja będzie mogła nastąpić tylko po trupach 11.000 sztur- mowców śląskich.

Pod wieczór wydali narodo- wi socjaliści podjudzającą ul- lożkę, w której utrzymują, że skazani hitlerowcy mają być wywiezieni z Bytomia. Mimo urzędowego zaprzeczenia dy- rekcyj policji, rozgorączkowane tłumy oble- gły znów gmach sądu. Policja z bronią w rękę przy-

Dziś decydujący etap w określonym locie awionetek dookoła Europy

Od kilku dni odbywa się międzynarodowy raid samoloto- wy, w którym bierze udział pię- ciu lotników polskich. Nasi lot- nicy, a szczególnie Zwirko i Karpiński wyszli doskonale z prób technicznych, zajmując czołowe miejsca, szczególnie o- becnie, po wycofaniu się eki- py włoskiej. Nie należy zapo- minać jednak, że raid nie jest jeszcze ukończony i nasze zwy- cięstwo jest mocno problema- tyczne, wobec prób, jakie cze- kają zawodników.

W pierwszym rzędzie lot. Za najlepsze wyniki lotu, a więc za przeciętną 200 klm. na go- dzinę otrzymuje się 180 punk- tów, co może znacznie zawa- żyć na szali zwycięstwa. Do- tychczasowe wyniki na pierw- szych etapach, obliczone zresz- tą w przybliżeniu, wykazują, że przeciętną maksymalną za- liczaną, a więc 200 km.-godz. osiągnął jedynie niemiec Hirth. Inni zawodnicy nie osiągnęli tej szybkości, a więc kolejno Morzik 199, Cuno 198, Poss 194,8. Nasi czołowi zawodnicy osiągnęli wyniki: Zwirko 188 klm.-godz., Karpiński tylko 175. W punktacji znaczyłoby to dla Zwirki 411 punktów. Karpiński odpadł mocno z czo- łowego stanowiska, gdyż ma za ledwie 373 punkty (238 za wy- nik techniczny i 135 za lot). O- czywiście konkurencja nie jest jeszcze skończona.

Mamy jeszcze przed sobą trzeci wielki etap, który rozpo- czyną się w piątek. Wynosi on 2500 kilometrów i prowadzi z Paryża przez Deauville - Rot- terdam - Dortmund - Ham-

burg - Kopenhage - Göteborg - Kopenhage - Hamburg do Ber- lina. Lotnicy nasi mogą na tym etapie jeszcze poprawić swą przeciętną, ale jest to mało prawdopodobne, gdyż polacy posiadają znacznie słabsze mo- tory, niż Niemcy. Aparaty nie- mieckie wyposażone są w mo- tory o sile 150 — 180 HP., a nasi lotnicy mają motory o si- le zaledwie 120 HP. Niezależ- nie od tego dochodzi jeszcze konkurencja na maksymalną szybkość, która również musi być dla nas przegrana ze względu na różnicę siły moto- rów.

Biorąc wszystko pod uwagę, musimy się poważnie liczyć z ewentualnością, że zostaniemy ostatecznie pobici przez Niem- ców. Nie zmniejsza to jednak w niczem wspaniałego sukcesu lotnictwa polskiego, które w próbach technicznych uzyska- ło bezapelacyjne zwycięstwo, stając tuż obok włochów, a jeśli nie uzyskamy ostatecz- nego zwycięstwa, to tylko dzięki słabszym motorom, a nie spr- awności lotnictwa i wyczynom dzielnych lotników, którzy czynią wszystko, aby zaszczytnie reprezentować barwy swego kraju.

Paryż — Berlin

Do ostatniego III etapu Pa- ryż — Berlin zostało zakwali- fikowanych 25 uczestników, w- tem 12 Niemców, 5 Francuzów, 4 Polaków, 3 Czechów i 1 Szwajcar.

Ten wielki etap obejmuje 2401,2 klm. i dzieli się jak po- przednie, na 9 małych etapów.

Są to: Paryż — Deauville — 178,4 klm., 2) Rotterdam (Ho- landja) — 418,4, 3) Dortmund (Niemcy) — 2160,0, 4) Ham- burg — 285,5, 5) Kopenhaga (Danja) lot przez morze — 280,0, 6) Göteborg (Szwecja) lot przez morze — 250,4, 7) Ko- penhaga, lot przez morze —



SUSTER

światny pilot włoski, biorący udział w locie dookoła Europy spadł wskutek złamania się skrzydła pod Albenga, przy- czym towarzysz jego poniósł śmierć na miejscu, a on sam odniósł ciężkie rany. Z powo- du tego wypadku właśnie mni- ster Balbo polecił wszystkim włochom wycofać się z raidu.

250,4, 8) Hamburg, lot przez morze — 280, 9) Berlin (Staa- ken) 242,0.

Start nastąpi dzisiaj o godz. 6-ej rano z lotniska paryskie- go Orly.

Zawodnicy są spodziewani między 7 — 8 godz. rano w Deauville, między 9—10 w Rot- terdamie, między 10—11 w Dortmundzie, około południa w Hamburgu, około 3—4 go- dzinie popołudniu w Kopenha- dzie (w pierwszej stronie).

Większość lotników zanocuje prawdopodobnie w Kopen- hadze i Göteborgu.

Nieoficjalna punktacja kierownictwa lotu awjo- netek

BERLIN, 25 VIII. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Kierownictwo określonego lo- tu awionetek dokonało dzisiaj nieoficjalnej punktacji wyni- ków pierwszych dwóch eta- pów wraz z wynikami konkur- su technicznego.

Punktacja ta, która oczywi- ście ulegnie zmianie po rozpo- czynającym się jutro 3-im eta- pie Paryż — Berlin, jest chwi- lowo następująca:

- 1) Poss (Niemcy) — 413 pkt.
- 2) Zwirko (Polska) — 411.
- 3) Hirth (Niemcy) — 410.
- 4) Fretz (Szwajcaria) — 408.
- 5) Cuno (Niemcy) — 403.
- 6) Stein (Niemcy) — 401.
- 7) Morzik (Niemcy) — 398.
- 8) Baján (Polska) — 394.
- 9) Seidemann (Niemcy) 393.
- 10) Lusser (Niemcy) — 390.
- 11) Karpiński (Polska) 364.
- 12) Massenbach (Niemcy) — 363 pkt.

(Dokończenie na stronie 3-ej)

Osyka CUKIERKI
SPECJALNE
FRUITS

Kraj bez granic Gran Chaco — obiekt zatargu między Boliwią a Paragwajem

Plaskowzgórza Gran Chaco o powierzchni 600-700 km. kwadrato- wych leży między rzeką Pilicomayo i łańcuchem górskim Chiquitto, odnożem wielkich Andów. To, że tak wielka połać kraju jest zupełnie nieznaną i nietkniętą prawie stopą białych, zawdzięcza Gran Chaco swoim nieprzebytym lasom, łąkom, jeziorom i zupełnemu brakowi wody. Jedyną rzeką, Pilicomayo, przerywa południową część płasko- wzgórz, stając się szerszą i spław- ną dopiero na terytorjum Paragwa- ju przy porcie Asuncion.

W lasach Gran Chaco, w głębi kraju, żyją dzikie plemiona indy- skie, które traktują wrogo każde- go śmiarka, zapuszczającego się zbyt daleko w głąb lasów. W odle- głości około 150 kilometrów od pa- sma górskiego Chiquitos, znajdują się dwie wielkie słone laguny, zwa- ne Salaze, z których czerpią sól.

Nad brzegiem dążącej z północy na południe rzeki Pilicomayo po- budowali boliwijczycy w roku 1927 szereg portów. Od północy, więc, pod osłoną fortów, rozciągnęła Boli- wia swą władzę i kontrolę nad po- łączą Gran Chaco. Na południu na- tomiaś przeważają wpływy Para- gwaju, który pobudował tu odnogi kolejowe oraz założył dwa forty i osady.

Klimat Gran Chaco odznacza się wielkimi przeskokami w tem- peraturze. Od listopada do kwiet- nia trwają tylko opady deszczowe, pozatem panuje susza zupełna przy upale, sięgającym 46 stopni w słoń- cu. Owoce i warzywa można uprawiać tylko na terenach podgór- skich, rosną tam banany i inne owo- ce tropikalne. Ludność osadnicza — mieszane indjan i gauchozów. Jedynym bogactwem naturalnym te- go dzikiego kraju jest drzewo Quebracho, z kory którego wydoby- wa się taninę, garbnik dla wypra- wiania skór.

Or.

Uwaga!

„Głos Poranny”

do nabycia codziennie w skle- pie p. Lewenberg w Inowł- dzu i Teofilowie i na kolo- njach i letniskach obok In- włodza.

Niemcy chcą się uzbroić uważając to za główny trick do powszechnego... rozbrojenia

Fakt, że w ciągu konferen- cji rozbrojeniowej nastąpiła w Niemczech zmiana rządu i do władzy doszli von Papen — Schleicher, ma wręcz odwrotny skutek od zamierzonego przez konferencję, mianowicie, że zamiast rozbrojenia szykują się dla Europy nowe zbrojenia. Gdyby mężowie ci, niewątpli- wie zdolni i energiczni, swoje zdolności i energię skoncentro- wali w kierunku moralnej pa- cyfikacji Europy, niewątpliwie praca ich byłaby o wiele pro- duktywniejszą dla świata i dla ich ojczyzny.

Ale widocznie niczego nie zapomnieli i niczego się nie na- uczyli! Nastawienie ich, opar- te na wiekowej tradycji i wy- chowaniu, zna tylko szablę i ga- lony, jako symbole, reprezentu- jące prawo, ład i dobrobyt. — „Błyszcząca zbroja”, pierwot- nie zabawka Wilhelma II, a w następstwie źródło klęski po- litycznej i ekonomicznej Niem- ców, to dla nich najwyższy po- stulat na forum międzynaro- dowym. Z podziwu godnym sprytem interpretują tezy, które dały asumpt do zwołania konferencji rozbrojeniowej, by zdumionemu światu udowodnić, że rozbrojenie świata rów- na się uzbrojeniu Niemiec. — I dużo przemawia za tem, że uda im się równanie to rozwią-

zać — o ile chodzi o ich uzbro- jenie.

Dziwnem może się wydawać, że pisma niemieckie, z dwoma wyjątkami, w ostatnich dniach o sprawie „reorganizacji” Reichswehry nie podają wiado- mości. Tłumaczy się to życze- niem władz Rzeszy, by prasa nie zajmowała tymczasowo sta- nowiska do komentarzy, które we Francji wywołały projekty tej reorganizacji. Pisma zosta- ły poinformowane, że „pertrak- tacje są w toku” i uproszone, by sprawę uzbrojenia Niemiec traktowały dyskretnie. Pisma do tego zastosowały się, tak, że w prasie niemieckiej nie znaj- dujemy wzmianki, w jakim sta- djum znajdują się rozmowy.

Tymczasem rząd francuski przygotował się już do per- traktacji na ten temat. Herriot konferował już z ambasadorem francuskim w Berlinie, p. Fran- cois - Poncet, i z ekspertami wojskowymi, w pierwszym rze- dzle z generałem Nolletem, który, jako były komendant ar- mji nadreńskiej i przewodni- czący międzyaljańskiej komisji wojskowej, o stosunkach w Niemczech jest dobrze poinfor- mowany. Drugim ekspertem, przyjętym przez Herriota, był generał Gourand, komendant m. Paryża. Wkońcu Herriot przyjął francuskiego posła w Pradze, Noela, byłego kierowni-

ka policji politycznej w Pary- żu.

Aczkolwiek o rozmowach tych nie wydano żadnego ko- munikatu, ujawnia się jednak tu pewna linja, po której rząd francuski zamierza kroczyć. — Przedewszystkiem należy przy- puszczać, że wobec powoływa- nia się Niemców na „wielkie zasady wolności i równości”, Francja zdecyduje się do podję- cia rozmów. Coprawda stery polityczne oświadczają, że per- traktacje mogą odbywać się tyl- ko z takim rządem, który rze- czywiście posiada potrzebny autorytet do przemawiania imieniem narodu niemieckiego. Tem samem nastąpiłaby już pewna zwłoka do końca wrze- śnia. Drugą faktyczną kłopotli- wością bezpieczeństwa rząd francuski stara się stworzyć przez przy- ciągnięcie do pertraktacji swo- ich sprzymierzonych, celem u- nikięcia rozmowy z Niemcami w cztery oczy, o czem świadczy rozmowa z posłem w Pradze.

Rozumie się, że Francja na- wiąże kontakt również z Ang- lją i Stanami Zjednoczonymi, aby zaszachować ew. kombina- cje Niemców, polegające na za- skoczeniu państw, bezpośrednio atakiem nie zagrożonych.

W sprawie samej, Francja będzie zap. starała się wyka- zać prawną bezpodstawność niemieckich żądań. „Gdyby

Niemcy chciały postulatować swe przeprowadzić drogą wymusze- nia”, pisze „Temps”, to już teraz mogą być pewne niepowa- dzenia. Groźby wystąpienia z ligi narodów, lub poprostu prze- krocenia postanowień o roz- brojeniu zapomocą jednostron- nej ustawy krajowej, nie nale- ży brać zbyt serjo. Doprowa- dziłoby to Niemcy do tak cięż- kich międzynarodowych powi- kłań, że mogłyby przy tej awan- turze dojść łatwo do ruiny”.

Wspomnieliśmy wyżej, że tylko dwa pisma nie zastosowa- ły się do życzenia rządu Rze- szy i przyniosły komentarze do sprawy uzbrojenia Niemiec. — Między nimi znajduje się dziennik konserwatywistów, a- leń samem von Papena i Schlei- chera, który m. in. w sposób machiawelski maluje obraz przyszłości.

„Jeżeli więc podziwu go- dna młodzież niemiecka będzie poprowadzona do bitwy (na- turalnie na granicy wschodniej) niewystarczająco uzbrojona przeciw masie tanków, ciężkiej artylerji, trujących obłoków armji nieprzyjacielskich, bogato zaopatrzonej we wszystkie środki techniczne, i dziesiątki tysięcy naszych młodych ludzi będzie musiało zginąć, jedynie dlatego, że Niemcy, ufnę w przyrzeczenie rozbrojenia swych przeciwników, ciągle od- raczały chwilę swej interwen- cji; jeżeli miasta niemieckie i środki przemysłowe zamienią się w gruzy, bo Niemcy nie u- miały w odpowiednim czasie stworzyć sobie obrony powietrz- nej, — czyż można przypusz- czać, że wtedy oburzone masy niemieckie zadowolą się wy- mówkami politycznymi i dypl- matycznymi swych przywó- dów?”

Z naszego stanowiska może- my na to tylko powiedzieć: „Na zachodzie bez zmian”.

Dr. S.



Jeśli dbasz o zdrowie i wydajność pracy

Zaopatrzyć się na upalne dni

w wentylator biurkowy

Koszt zużycia prądu w ciągu godziny wynosi 2 do 4 groszy

Sprzedaz wszelkich aparatów elektrycznych i radiowych zelektryfikowanych **na raty** i za gotówkę

w Sklepie Elektrowni, Piotrkowska 115, telef. 134-42

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.



Dźwiękowy



Nadprogramy!

Początek seansów o g. 4-ej, w soboty i niedziele o 12-ej
Na pierwszy seans miejsca od 50 gr.

Widownia należycie wenty- lowana!

Aparatura dźwiękowa „KLANGFILM”

Dziś rewelacyjna premiera!

Wielkie 100-proc. arcydzieło dźwiękowe! Dawno oczekiwany wielki dramat życiowo-erotyczny p. t.

„ZBRODNIA”

Wzruszający dramat erotyczny, odsłaniający niezbadane głębiny duszy kobiecej oraz niepo- hamowane namiętności kochającego mężczyzny.

W rolach głównych: bohater filmu „NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN”

LEW AYRES i Genevieve Tobin

SABOTAŻ i KRADZIEŻE

stawiają rząd sowiecki w wyjątkowo trudnym położeniu
Plan dostaw zbożowych zrealizowany jest zaledwie w kilku procentach

Kolektywy i sowchozy popierają chłopów na Ukrainie

MOSKWA, 25.8. (PAT) — Sprawa państwowych dostaw zbożowych (chlebozagotówki) staje się coraz bardziej palącym zagadnieniem o daleko sięgających skutkach politycznych. Fakt aktywizacji antysowieckich elementów na wsi znajduje oficjalne potwierdzenie w codziennych doniesieniach i atakach prasy sowieckiej. Bierny opór chłopów w decydujących rejonach rolniczych stał się zjawiskiem niemal powszechnym, zaś miejscami przybiera charakter jawnego sabotażu (podpalenia, zabójstwa itp.).

Pomimo wydania dekretu „o ochronie własności społecznej” władze stosują go wobec chłopów jak na tutejsze stosunki dosyć oględnie. Dotychczas w całym ZSSR zapadło kilka wyroków śmierci, przeważnie zamienianych na 10-letnie więzienie.

Na czele okęgów, sabotujących dostawy zbożowe, stoi Kijowszczyzna i rejon winnicki. Stacje motorowo - traktorowe Kijowszczyzny wykonywały w pierwszej dekadzie sierpnia 1,74 miesięcznego planu. W rejonie szaszkowskim (Kijowszczyzna) stacje motorowo - traktorowe omlócone 6000 centnarów zboża rozdały chłopom, nie przekazując do składów państwowych. W rejonie winnickim wśród snopów pasie się bydło i konie. Gospodarze indywidualni masowo przenoszą snopy z pól i kolektywów na swoje. Sytuacja w tym rejonie spowodowała nawet wizytację prezesa rady komisarzy ludowych ZSSR, Czubera, który w sprawozdaniu, złożonym po powrocie do Charkowa, stwierdził „konieczność otoczenia specjalną opieką sprawy wykonania chlebozagotówki przez gospodarstwa indywidualne”.

Zresztą nawet kolektywy i domeny państwowe (sowchozy) ukraińskie zwlekają z dostawami. Jeden z wielkich „sowchozów” „Topol” wykonał dotychczas 1 pr. planu. Analogiczny objaw ma miejsce na Dolnej Wołdze, na Kaukazie północnym, w zachodniej Syberji oraz w centralnym okręgu czarnoziemnym. Dolna Wołga wykonała 6,1 proc. miesięcznego planu dostaw, Kaukaz północny 9 proc., Syberja zachodnia — „sow-

chozy” 13 proc., kolektywy i gospodarstwa indywidualne nieobliczone.

MOSKWA, 25.8. (PAT) — Akty czynnego sabotażu chłopskiego zdarzają się coraz częściej. Kradzieże zboża na polach przybrały charakter masowego zjawiska, wobec którego władze lokalne często kroć są bezsilne i okazują pobłażliwość, przpuszczając w obawie przed zemstą.

Zanotowano pozatem wypadki rozmyślnego psucia maszyn rolniczych. Na Krymie skazano za to jednego chłopca na śmierć, w Szauku (Rosja centralna) podpalono 4 sterty, w rejonie winnickim wykryto tajne gumna, gdzie chłopci młócieli setki skradzionych snopów. W okolicach Samary (Wołga środkowa) chłopcy zabili stróża stodoły kolektywnej i zabrali 100 pudów ziarna. Prasa sowiecka domaga się surowych represji, zarzucając organom rządowym „pobłażliwość wobec wroga klasowego”.

Sabotaż dostaw zbożowych znajduje częstokroć poparcie kierownictwa „kolchozów”, stacji motorowo - traktorowych, a nawet niektórych sowieckich wiejskich i rejonowych. Poparcie owo polega na kłamliwym zmniejszaniu wyznaczonych kontyngentów.

Sowiety wiejskie na Ukrainie stoją pod zarzutem „ukrywania i oszczędzania kulaków”, którzy zgodnie z dotychczasową praktyką dostarczają winni dowolnie wyznaczone ilości zboża.

W rejonie bobrowickim (Kijowszczyzna) usunięto ze stanowiska prezesa rejonowego komitetu wykonawczego za „stawianie oporu przeciwko dostawom i sztuczny dobór materiałów mających wykazać nierealność planu”.

W rejonie połtawskim wydano za partii dwóch wybitnych działaczy lokalnych za odmowę wyjazdu na wieś.

Niechęć chłopów tłumaczy się ponadto faktem ziętkania przez

władze z zapłatą za dostarczone zboże. Doniesienia tego rodzaju nadeszły z okręgu kazańskiego.

Epidemia kradzieży

MOSKWA, 25.8. (PAT) — Kradzieże na kolejach sowieckich nie ustają. Na st. Chowrino (linja Leningrad—Moskwa) masowo giną ładunki jarzyn. 10 b. m. wykryto w jednym z pociągów towarowych brak 150 skrzynek z pomidorami. Na st. Winnica (Ukraina) skradzio

no z wagonu blisko tonnę ryb, idących z Astrachania oraz dużą partję koszuł.

Z różnych stron ZSSR donoszą że wielu adresatów, przeważnie spółdzielni, znajduje w przesyłkach kamienie, lub śmiecie, zamiast towarów.

MOSKWA, 25.8. (PAT) — W rejonie związku spółdzielczym w Kineszmie (rejon przemysłowy w Posji centralnej) wykryto brak 445 tonn mąki, 34 tonn kaszy oraz

604 pary obuwia, rozkradzionych, jak wykazało dochodzenie, w pierwszym kwartale r. b.

MOSKWA, 25.8. (PAT) — W Krasnodarze (Kubań) skazano 6 kierowników i pracowników sowchozu „Nowaja Adygeja” za rozkradzenie majątku sowchozu na 10 i 5 lat więzienia. Prokurator apeluje, domagając się kary śmierci dla dwóch głównych oskarżonych.

MOSKWA, 25.8. (PAT) — Na kolei moskiewsko - kurskiej wykryto zorganizowaną szajkę złożoną z pracowników składów kolejowych, która w ciągu kilku lat rozkradała towary, pochodzące z ładunków transportowych. Nadużycia wykryto przy sprawdzaniu ksiąg, które wykazało, że kolej w ciągu ostatniego roku wypłaciła klientom przeszło półtora miliona rubli odszkodowań za „zaginione towary”. Oddano pod sąd 37 ludzi, oskarżając ich o „kontrowolność gospodarczą”. Grozi im kara śmierci. Proces odbędzie się w najbliższych dniach.

Praca na kredyt

MOSKWA, 25.8. (PAT) — Kolegium ludowego komisariatu pracy ZSSR stwierdziło liczne wypadki zalegania z wypłatą robotnikom.

Trust cukrowy „Sojuzsachar” w Niemnie jest robotnikom blisko milion rubli, trust rybny „Glawryba” — przeszło milion. Szerog przedsiębiorstw, m. in. eksploatacje leśne, a nawet koleje, zalegają z wypłatami na mniejsze sumy.

Winni będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Przed wyborami Prezydenta Rzplitej Marszałek Piłsudski zainteresował się sprawą zmiany konstytucji

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak slychać w sferach politycznych, w ostatnich czasach marsz. Piłsudski zainteresował się sprawą zmiany konstytucji, szczególnie w kwestji sposobu wyboru prezydenta.

Mówią, że chodzi o to, aby zmiana odnośnych artykułów konstytucji dokonana została jeszcze przed najbliższymi wy-

borami prezydenta Rzplitej, których termin staje się coraz bliższy, gdyż przypada na 1 czerwiec 1933 r.

W związku z tem najprawdopodobniej mówi się o różnych kandydatach, z których czterech wymienił już wczoraj „Robotnik” w osobach pp. Prystora, Sławka, Raczkiewicza i Świtalskiego.

Stolica nie płaci!

Dzisiaj strejk 7 tys. pracowników miejskich

Z Warszawy donoszą:

Wszelkie pertraktacje między władzami miejskimi a pracownikami, którzy od dwóch miesięcy nie otrzymują pensji, nie doprowadziły do polubownego załatwienia.

Sytuacja dla pracowników miejskich stała się wręcz beznadziejna, wobec czego uchwalono na dzień dzisiejszy strejk demonstracyjny.

W strejku tym weźmie udział około 7 tysięcy pracowników i robotników wydziałów administracyjnych. Gdyby strejk nie został przychylnie załatwiony dla pracowników miejskich, spodziewane jest

przystąpienie do solidarnej akcji dalszych wydziałów, a także pracowników tramwajów i autobusów miejskich.

Dla spłacenia zaleganych pensji potrzebne są władzom miejskim 4 miliony złotych.

Powstanie w Brazylii rośnie

WASZYNGTON, 25.8. — Nadchodzi tu wiadomości o nowych klęskach wojsk rządowych, które w ciągu dwóch ostatnich dni cofnęły się na przestrzeni przeszło trzydziestu kilometrów. Obecnie toczą

się zacięte walki pod Mambucaba, które znajduje się w rękach powstańców.

W dniu wczorajszym armja rewolucyjna otrzymała posiłki z kilku miast stanów Sao Paulo i Rio Grande do Sul.

RIO DE JANEIRO, 25.8. (PAT) — Według komunikatu oficjalnego wojska federalne prowadzą walkę artyleryjską na północnym odcinku linii bojowej.

Utworzono szereg nowych batalionów w stanie Rio Grande do Sul. Powstanie objęło miejscowości Sao Vicente, Sao Pedro, Rosario i inne.

Komunikat rządu rewolucyjnego donosi o nowych walkach w rejonie Cunha, w których czasie wojska federalne poniosły porażkę.

Strejk farmerów szybko utracił sympatję ludności

NOWY JORK, 25.8. (PAT) — W stanie Iowa wybuchł strejk farmerów, którzy domagają się wyższych cen na produkty rolne i postanowili nie dowozić nie do miast, dopóki nie uzyskają na swoje produkty cen, które uznają za wystarczające.

W pierwszym momencie strejku farmerom udało się podnieść w ten sposób o 100 proc. ceny młeka. Z początku ludność miejscowa odnosiła się do strejku z sympatją, która jednak trwała niedługo. W wielu miejscach doszło do starć, w których policja użyła bomb łzawiących. Władze miejscowe starają się zorganizować dostawę produktów wiejskich do miast, farmerzy jednak stawiają na drogach swoje postarunki i akcje te paraliżują.

Sanjurjo skazany na śmierć

Prezydent zamienił mu karę na dożywotnie więzienie

MADRYT, 25 VIII. (PAT). — O godz. 7.45 rano przewodniczący trybunału, rozpatrującego

sprawę generała Sanjurjo, oświadczył, że sąd wydał wyrok i przekazał go rządowi, który wyrok poda do wiadomości publicznej. Sekretarz sądu, który spisywał wyrok, został zamknięty w jednej z sal sądowych w celu uniknięcia jakiegokolwiek niedyskrecji.

MADRYT, 28 VIII. (PAT). — Według oficjalnych wiadomości, generał Sanjurjo został skazany na śmierć. General Laherran na dożywotnie więzienie, pułkownik Infante — na 12 lat więzienia. Kapitan Sanjurjo został przez najwyższy trybunał uniewinniony.

MADRYT, 28 VIII. (PAT). — Na życzenie gabinetu prezydenta Zamora zamienił wyrok śmierci generałowi Sanjurjo na dożywotnie więzienie.

MADRYT, 28 VIII. (PAT). — Gen. Sanjurjo przyjął wiadomość o wyroku z najzwyklejszym spokojem. W więzieniu odwiedziła gen. Sanjurjo jego małżonka z dwuletnim synkiem.

Bracia Stolarow wyeliminowani przez Tłoczyńskiego i czecha Mencia

Z Warszawy donoszą: W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Polski rozegrano następujące spotkania: Cwierzyna gry pojedynczej panów Tłoczyński — Jerzy Stolarow 6:2, 6:3, 6:2, Hebda — Popławski 6:4, 9:7, 6:3, Mencil (Czechosłowacja) — Maks Stolarow — 6:3, 6:3, 4:6, 6:3, Warmiński — Bratek 6:4, 1:6, 7:5 6:1, 6:2.

Gra pojedyncza panów: Volkmerow — Gallay (Francja) 3:6, 6:3, 7:5, czeska Ertel i Konopačka — Matusewka przeszły do półfina-

łu walkowerem, czeska Deutsch i francuska Barbier nie przyjechały.

Gra podwójna panów: para niemiecko - czeska Kramel — Ertel pokonała parę polsko - francuską Lilpopówna — Gallay 6:2, 6:4.

Gra mieszana pan i panów: Jędrzejowska, Tłoczyński — Ertel, Klajn 6:3, 7:5.

Gra podwójna panów: Mencil, Klajn — Marszewski, Warmiński 6:4, 6:4, 7:5. Grandguignoll, Jerzy Stolarow — Altschlier, Lautner 6:1, 6:2, 6:2, Hebda, Popławski — Knopf, Tarłowski 6:4, 6:0, 6:4.

Zmierch Hitlera

(Dokończenie — początek na str. 1-ej)

stąpić musiała do rozpraszania tłumu. Podczas tego starcia 20 osób odniosło rany z pośród narodowych socjalistów i innych, w tem kilka ciężkich. Podczas demonstracji wybito szyby w domu robotniczym.

Wszystkie sklepy były przez cały dzień zamknięte, dopiero po północy udało się policji opanować sytuację.

BYTOM, 25 VIII. Przez całe przedpołudnie dzisiejsze trwały w Bytomiu groźne zamieszki. Przed gmachem sądu ciągle zbierały się tłumy manifestujących, z trudem rozpędzane przez policję.

Wszystkie sklepy od rana są zamknięte. Hitlerowcy zdemolowali żydowski skład manufaktur Weinstaina, oraz mieszkani dwu lekarzy żydów: Rosmanna i Gelbleitera.

O godzinie 10 przed południem kilkudziesięcny tłum ze-

brał się przed gmachem dyrekcji policji. Gdy policjanci z bronią w ręku przystąpili do rozpędzania tłumu, obrzucono okna dyrekcji kamieniami. Również kamieniami zbombardowano szeregi policjantów. Kilku z nich odniosło rany.

Rękę karaj, nie miecz

BERLIN, 28 III. (PAT). — Berlińska liga obrony praw człowieka wystąpiła do kancelarii von Papena z prośbą o ułaskawienie skazanych na śmierć hitlerowców, z zamięceniem im kary śmierci na kaźń więzienia.

Liga wstrząśnięta jest wprawdzie do głębi bestjałskim mordem w Potempie, za właściwych sprawców jednak uważa ogół hitlerowców, którzy doprowadzili do zbrodni przez niewłaściwa agitację



OBJAZD EUROPY
Burmistrz m. Chicago, p. Czermak, po wizycie w Warszawie, przybył obecnie do Berlina.

Złe jest w krainie wschodzącego słońca

Nędza, kryzys i głód gnębią Japonię

Głód jest zjawiskiem epidemicznym w krajach niezorganizowanych, gdzie toczy się wojna domowa np. w Chinach. Mniej wiadomy jest natomiast w Europie fakt, że Japonia znajduje się od pewnego czasu w żelaznej obryczy głodu i nędzy takiej, iż skutkiem ich jest degeneracja masowa ludności w całych okręgach. W związku z tem na wsi japońskiej grasuje nędza, równa chyba chińskiej, szerzy się demoralizacja, choroby, bandytyzm, sprzedaż publiczna dziewcząt do domów rozpusty.

Główną, zasadniczą przyczyną nędzy na wsi jest nieurodzaj ryżu, podstawowego pożywienia japończyków. Zbiory ryżu w r. 1931 spadły niżej przeciętnej, okazały

się gorsze, niż kiedykolwiek. Od 200 lat nie było jeszcze w Japonii tak złych zbiorów ryżu. Kryzys rolny spotęgował jeszcze do maksimum skutki kryzysu w przemyśle japońskim, zwłaszcza w tekstylnym, naskutek spadku ceny jedwabiu.

Jak mówią sprawozdania oficjalne na 750,000 ha obsianych ryżem — nieurodzaj zupełny dotknął 65,884 hektary, 177,912 hektarów dało zbiory w 30 proc., a pozostaje 350,766 hektarów — tylko 30 procent zbiorów normalnych. Chłopi żywią się korzonkami, trawą, dzikimi jagodami, kora drzewna. Komisja rządowa, wysłana do okręgu Aomosi, stwierdziła, że 90 proc. chorych w szpitalach należy zaliczyć do kategorii nieodżywionych.

Kradzieże po wsiach rozposzczelnily się, jak nigdy. Nędza pcha ludzi do kradzieży, byle znaleźć coś z żywności. Pieniądzy — ani śladu. Cały handel odbywa się w sposób wymienny.

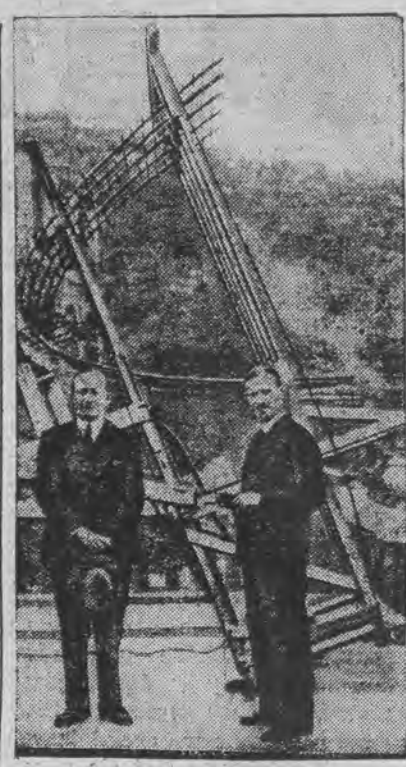
W okręgu Miigata, słynnym ze swych plantacji ryżu i pięknych dziewcząt, skutki kryzysu dały się odczuć dotkliwie. Chłopi wyprzedali wszystko co mieli, aby zdobyć trochę żywności. Teraz — nie mając już nic na sprzedaż — handlują dziewczętami. Cena za dziewczynkę jedenastoletnią wynosi 100 jenów, za czternastoletnią — 400 jenów. Setki rodzin wyprzedawało w ten sposób swe córki handlarzom żywym towarem. W okręgach pół-

nocnych, Akita i Jamasata, niema po wsiach często ani jednej młodej dziewczyny w wieku od 15 do 25 lat.

Zanim chłopci uciekli się do ostatecznego środka — sprzedaży dziewcząt, uprawiali na wielką skalę po wsiach podpalenia. Podpalano domy, stodoły, aby otrzymać premję asekuracyjną. Ale zbyt wielka ilość pożarów i zgłoszeń, zwróciło uwagę towarzystw asekuracyjnych, które przestały wypłacać premję.

Głód i nędza pchają ludzi do popełniania przestępstw, chcą oni dostać się do więzienia, gdzie mają przynajmniej zapewnioną strawę codzienną. Ale wobec przepętlenia więzień sądy zmieniły rodzaj kar za drobne przestępstwa i ta droga została też odcięta. Przytem wieść japońska jest obdłużona po szyję w bankach i u lichwiarzy. Nawet dobry urodzaj nie mógłby narazie przyczynić się do polepszenia sytuacji.

L. M.



NADAWCZA STACJA KRÓTKO-FALOWA

z pomocą której znakomity fizyk Marconi (na lewo) wysłał z Rzymu na Sardinję rozmowy i znaki telegraficzne na fali zaledwie 57 cm. Marconi uważa, że w tych ultrakrótkich falach leży cała przyszłość radja.

Znany szpieg

plynie do Europy

W Paryżu kursują sensacyjne pogłoski, dotyczące tajemniczej osoby znanego szpiega międzynarodowego i największego awanturnika 20-go wieku, Trebitsch-Lincolna który jako żyd węgierski został na stopnie duchownym anglikańskim, postem liberalnym do parlamentu angielskiego, a potem w czasie wojny działał dla wywiadu niemieckiego i angielskiego i był kilkakrotnie aresztowany w różnych krajach.

Po wojnie Trebitsch-Lincoln zjawiał się jako szef prasowy w rządzie Kappa w r. 1922. Odegrał on ciemną rolę podczas przewrotu węgierskiego, poczem pojawił się w Chinach, gdzie zyskał stopień generała, dotknięty jednakże wieścią o

skazaniu na śmierć przez sądy angielskie jego syna, postanowił rezygnację życia poświęcić rozważaniom religijnym i osiadł jako mnich, w klasztorze buddyjskim w Tybecie.

Niestychana epopea Trebitsch-Lincolna obecnie ma swój dalszy ciąg, gdyż znany awanturnik zrezygnował ze spokojnych rozmyślań filozoficznych i znów rzucił się w wir polityki.

Trebitsch-Lincoln plynie obecnie na okręcie angielskim do Europy, przyczem służba angielskiej Intelligence Service pilnuje go od Singapora. Wiecie on podobno ze sobą tajne akta dotyczące polityki chińsko-europejskiej.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Proces Olpiński -- Starzyński nie odbędzie się!

Z Warszawy donoszą: Swego czasu donosiliśmy o odroczeniu procesu, jaki wicemin. Starzyński wytoczył byłemu administratorowi sanacyjnego pisma „Głos Prawdy” Olpińskiemu, który publicznie zarzucił Starzyńskiemu, iż pobrał on około miliona złotych od kartelu drożdżowego za przyszłość, jakie wyświadczyć miał kartelowi z racji swego wysokiego urzędu.

Obecnie jedno z pism warszawskich donosi, że proces wogóle się nie odbędzie. Sprawa ta ma być na tomiasz rozpatrywana przez sąd honorowy klubu B. B. z posłem Holyńskim, jako superarbitrem na czele. Należy zaznaczyć, że zarzut został postawiony p. Starzyńskiemu publicznie, nie jako członkowi stronnictwa, lecz jako wysokiemu urzędnikowi państwa.

ZONA NA JEDNĄ NOC

MUZYKA
Pawła Abrahama
twórcy operetek: Wiktorja i jej huzar i Kwiat Hawaju.

W rolach obojczych: Mary Glory, nie- i słynny artysta scen francuskich Rene Lefebvre i Jean Dax

Cała Łódź śpiewać będzie najnowsze melodje muzyczne: „How do you do” „Miasto tysiąca snów” i „Zona na jedną noc”

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Paramountu: ostatnie zdjęcia z Olimpiady w Los Angeles **Zwycięstwo Walasiewiczówny**

UWAGA: Wszelkie passe-partouts, karty wstępu oraz bilety wolnego wejścia wydane przez poprzednią dyrekcję zostają unieważnione. Początek o g. 4-ej

CASINO
pod nową dyrekcją.
Dziś i dni następnych!

Dodatek powieściowy „Głosu Porannego” Nr. 33 z dnia 26 sierpnia 1932 r.

MIŁOŚĆ W HOTELU

Adaptacja JANA TRAMPA.

Dziwne dzieje ludzi, których drogi życia skrzyżował zwykły przypadek

Ciąg dalszy.

— Pieniądze mogą być tutaj za pół godziny. Potrzeba nam jedynie notarialnego potwierdzenia. Notariusz mieszka naprzeciwko. Pani przecież uda się tam od razu ze mną razem?

Masza pozwalała się bezradnie porwać tem szalonym tempem. Nie rozumiała, dlaczego ten człowiek tak się śpieszy, ale rozumiała, że otrzyma pieniądze.

Wreszcie zakończył pisanie. Masza stała przy oknie i czekała na ten moment. Pan Prager przeczytał szybko monotonnym głosem tekst umowy. Masza uważała, że jest zupełnie dobry. Ale wśród wielu zdań podło nagie słowo, które uderzyło ją a słowo to brzmiało „Karcz”. Masza podniosła głowę: w następnym zdaniu znów to nazwisko... Zerwała się wtedy, a oczy jej błyszczały:

— Z czyjego polecenia zamierza pan kupić?

Pan Prager był przez chwilę zaskoczony, poczem odparł prosto z mostu:

— Z polecenia koncernu Karcz.

Masza zbliżyła się wolnym krokiem. Wyciągnęła rękę, która zlekka drżała.

— Proszę mi to dać — powiedziała.

Bezradnie podał jej mały człowieczek szkic umowy. Masza rozdarła go, rzuciła strzępy na stół i powiedziała:

— Proszę zakomunikować panu Karczowi, że rezygnuję z jego prezentów. A poza tem proszę mu powiedzieć, aby w przyszłości nie narzucał się z takimi propozycjami.

Pan nazwiskiem Prager patrzył na nią z niewymownym przerażeniem. Zerwał binokle i podbiegł do niej, podnosząc ręce ku niebu:

— Ależ łaskawa pani... nie

rozumiem... co pan Karcz ma z tem wspólnego?...

Masza uśmiechnęła się. Komedia wydała jej się zbyt prymitywną. Ale jeszcze tymczasem nikt nie miał prawa podsuwać jej pieniądze w taki sposób, jak utrzymance.

Pan Prager zacerpnął powietrza do dłuższego przemówienia, w toku którego chciał jej prawdopodobnie dowieść czegoś, co ją zupełnie nie interesowało. Odwróciła się szorstko i podeszła do okna. W tej chwili coś przykuło jej wzrok. Przed domem wąska ścieżka prowadziła wśród zielonych, pachnących drzew ku promienadzie. Na tej ścieżce ujrzała właśnie postać, zmierzającą szybkim krokiem w stronę willi. — Postać ta zatrzymała się przed domem, zaczęła się rozglądać, poczem dostrzegła ją i zaczęła przyjaźnie kiwać ręką. Był to Tomasz. Masza poczuła, że serce jej przestało na chwilę bić. Bardzo delikatnie odpowiedziała ruchem ręki na to powitanie odległe. Wtedy on rzucił się naprzód i zniknął w przedsionku willi. Masza odczuwała jego zbliżanie się, niby fale, która ją zalewała. Uczyniła kilka kroków w stronę drzwi. Ale na drodze jej stanął mały człowieczek, usiłując jeszcze coś powiedzieć.

— Niech pan odejdzie — rozkazała Masza.

— Łaskawa pani... nie rozumiem... musiała być pomyłka... niechże pani pozwoli sobie powiedzieć... —

— Proszę odejść — powtórzyła Masza.

Pan Prager sięgnął po kopolusz.

— Czy mogę przyjść jutro jeszcze raz? zapytał, ale w głosie jego nie było nadziei.

— Nie — odparła Masza krótko.

Złamaną ręką ciele i duszy pan Prager ruszył w stronę drzwi. Ktoś zapukał. W następnej sekundzie drzwi otwaryły się naocież. Tomasz stał pośrodku pokoju a wraz z jego pojawieniem się jasność dziwna zapanowała dokola. Masza stała bez ruchu i patrzyła na przybyłego. Spojrzenie Tomasza przebiegało od Maszy do jej gościa, którego nie znał. Pan Prager zrozumiał, że teraz jego obecność tutaj jest co najmniej zbyteczna. Wyszedł, wstrząśnięty do głębi niepowodzeniem. A tymczasem Masza, śmiejąc się i płacząc naprzemian, znalazła się w ramionach Tomasza. Przyciskał ją do swej piersi i szeptał jedynie bez związku.

— Masza... moja Masza... kochanie... najdroższa...

ROZDZIAŁ 14.

Chwile szczęścia

Wszystkie słońca płonęły nad ich głowami. Wszystkie wrota szczęścia rozwarły się i zapraszały do wejścia.

Siedzieli przy stole: Obok siebie.

— Cóż teraz — zapytała Masza, jak dziecko. Tomasz uśmiechał się, pewien siebie.

— Obecnie zaczniemy budować życie. Z niczego. Nowe, przepiękne życie.

Masza przeskakała swoją torbę. Wyjęła czek Jana Karcz i podała go Tomaszowi:

— Spójrz. Oto ile warte by to moje odejście.

Tomasz spojrział na arkusik papieru. Następnie podniósł wzrok ku Maszy. „Czy mogę?” błagały jego oczy. Masza potaknęła w milczeniu. — Wówczas Tomasz rozerwał czek na strzępki i zdmuchnął je z dłoni przez okno.

— Nie potrzebujemy tego — powiedział. — Nie potrzebujemy zaczynać z jego pieniędzmi. Mogę pracować. Będę zarabiał.

— W jaki sposób? — zapytała Masza zamyślona.

Tomasz śmiał się.

(d. c. n.)

Wiadomości bieżące

Kuratorium szkolne zlikwidowane

W dniu wczorajszym, jak się dowiadujemy, wszystkie akta łódzkiego kuratorium szkolnego zostały przesłane do Warszawy.

Mimo, iż termin likwidacji kuratorium szkolnego w Łodzi wyznaczono na dzień 31 sierpnia r. b., już z dniem wczorajszym instytucja ta przestała faktycznie istnieć.

Cena chleba została obniżona

Wczoraj odbyło się w magistracie łódzkim posiedzenie komisji cennikowej dla ustalania cen pieczywa.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele konsumentów, producentów, władz państwowych i przedstawiciel samorządu.

W wyniku dyskusji postanowiono obniżyć cenę chleba pyłowego: za bochenek 2-kilogramowy z 70 na 65 groszy, za bochenek jednokilogramowy — z 35 na 33 gr., za bochenek kilogramowy chleba razowego — z 30 gr. na 28 gr.

Obniżka cen pieczywa wchodzi w życie po zatwierdzeniu jej przez magistrat. (p)

Dotacja ministerstwa na walkę z jaglicą

Jak się dowiadujemy w urzędzie wojewódzkim, departament służby zdrowia ministerstwa pracy i opieki społecznej wyasygnował w bieżącym tygodniu 1000 zł. na zwalczanie jaglicy w województwie łódzkim.

„Złoto dentystyczne” będzie miało stały procent kruszcu

Jak wiadomo, znaczna liczba osób, przeprowadzająca kuracje zębów, zaopatruje chore uzębienie w t. zw. korony (koszałki) złote.

Stop, preparowany przez techników dentystycznych, jest zazwyczaj ich tajemnicą, bowiem stopu wyrobów złotych do uzębienia nie zaopatruje się w znaki probiereze. Stąd też utarło się powiedzenie „złoto dentystyczne”, co oznacza złoto nietylko o niższej, ale wogóle o nieokreślonej wartości efektywnej.

Obecnie, jak informują z łódzkiego starostwa grodzkiego, wydane zostały zarządzenia, które całkowicie unormuje stosunki w tej dziedzinie. Wymagać się bowiem będzie od techników dentystycznych aby dokonywane przez nich wyroby z metali szlachetnych miały stały procent złota, platyny czy innych kruszców. (p)

Banda „Braci mocnych”
Pod płaszczykiem towarzystwa dobroczynności grasowali szantażyści
Opieczętowanie lokalu „Ezras Achim”

Urząd śledczy wpadł wczoraj na trop bandy terrorystów, która grasowała w Łodzi, słynąc wśród pewnych sfer z szantażów, a przede wszystkim ze sławetnych wyroków złodziejskich „Din-tojry”. Banda ta miała swą siedzibę w sercu Łodzi i tylko dzięki ścisłej konspiracji i zręcznej taktyce była dotychczas nieznana władzom policyjnym.

W świecie podziemnym banda ta znana była pod nazwą „Braci mocnych”. Banda ta liczyła kilkunastu członków, miała swego prezesa, wiceprezesa, zarząd, swój sąd, który, jak się okazało, spełniał rolę „Din-tojry”. Członkowie towarzystwa zbierali się w lokalu przy ul. Zawadzkiej 28, prowadząc swą pracę nieprzerwanie przez szereg miesięcy i występując oficjalnie jako towarzystwo żydowskie „Ezras Achim”, co znaczy: Samopomoc bratnia.

Hersztem bandy, która trudniła się również inkasowaniem protestów przy użyciu siły fizycznej, był wiceprezes „Braci mocnych”, niejaki Chaim Warszawski, zamieszkały na Bałutach przy ul. Aleksandra Iłłkowskiego „Braci mocnych”

drowskiej 12.

W ostatnich czasach władze śledcze miały często do czynienia ze sprawkami członków bandy, którzy byli z jednej strony wykonawcami wyroków sądu „Braci mocnych” a z drugiej — stale asystowali fikcyjnemu wierzycielowi przy inkasie weksli i protestów. Nie jedno „krwawe inkaso” było dziełem ich rąk. Z charakteru bójek, wszczynanych w rozmaitych odstępach czasu w Łodzi przy inkasowaniu weksli, władze doszły do wniosku, iż mają do czynienia z dobrze zorganizowaną szajką, lecz wykrycie jej schwytywanie napotykało stale na trudności.

I dopiero wczoraj, dzięki wmięszaniu się wiceprezesa „Braci mocnych”, Warszawskiego do krwawej bójki, udało się zdemaskować kilku członków szajki i legalne towarzystwo „Ezras Achim”.

Ustalono dzięki następującym okolicznościom. Wiceprezes „Ezras Achim” wystawił w swoim czasie jednemu ze swych znajomych weksel na 1800 zł. Weksla tego nie wykuł, dopuszczając go do protestu. Wierzyciel próbował kilkakrotnie zainkasować należ-

ność, ale gdy monity nie poskutkowały, zaskarży Warszawskiego do sądu i uzyskał tytuł wykonawczy. Wczoraj przybył do mieszkania Warszawskiego komornik wraz z wierzycielem, celem dokonania zajęcia ruchomości. Warszawski nie namyślając się długo, zmobilizował 5 członków swej bandy, którzy rzucili się na wierzyciela i w obecności komornika pobili go do krwi. Na krzyki pobitego przybyła policja, która aresztowała trzech z pośród napastników oraz Warszawskiego, który uderzył swe go wierzyciela jakimś tępym narzędziem.

Aresztowanych doprowadzono do urzędu śledczego.

W trakcie dochodzenia wyszło na jaw, iż do bójki namówił ich Warszawski. Wszyscy trzej przyznali się do należenia do bandy Warszawskiego, przyczem zeznali, iż jest on wiceprezesa bandy „Braci mocnych”.

Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu.

Na naradzie władz bezpieczeństwa, z polecenia starosty grodzkiego w Łodzi została zawieszona działalność towarzystwa „Ezras Achim”.

Około godziny 3-ej po poł. udał się na ul. Zawadzka 28 oddział policji mundurowej i tajnej który opieczętował lokal towarzystwa.

Przestępcza działalność „Braci mocnych” została w ten sposób przerwana i zlikwidowana.

Nie będzie niżki komornego!
Rada ministrów przeszła do porządku dziennego nad memoriałami lokatorów

Wszystkie organizacje i stowarzyszenia lokatorskie w kraju prowadzą, jak wiadomo, od dłuższego czasu energiczną akcję o obniżenie czynszu komornianego w domach prywatnych. Przed trzema dniami udała się do Warszawy delegacja społecznego związku lokatorów i sublokatorów m. Łodzi, celem interwenjowania u rządu w sprawie wstrzymania eksmisji, a co najważniejsze, w sprawie zmniejszenia komornego w starych i nowych domach mieszkalnych.

Jak się dowiadujemy z werygodnego źródła, memoriały właścicieli nieruchomości i lokatorów zostały rozpatrzone na posiedzeniu komitetu ekonomicznego przy radzie ministrów.

Komitet dokładnie zbadał ar-

gumenty zrzeczeń lokatorskich i własności nieruchomości.

Mimo, iż sympatie rządu są po stronie lokatorów, uginają się pod brzemieniem nadmiernych stawek komornianych, komitet ekonomiczny do szedł do wniosku, że nie jest obecnie pora na obniżenie komornego.

2-złotówki
mniejszego formatu

Ostatnio ukazały się doniesienia, iż monety dwuzłotowe będą wycofane z obiegu.

Jak się obecnie dowiadujemy — chodzi o wycofanie dwuzłotówek obecnych, natomiast na ich miejsce wprowadzone będą nowe monety tej samej wartości nominalnej, mniejszego jednak formatu.

Nowe dwuzłotówki zbliżone będą rozmiarami do monet 50-groszowych. (p)

Zderzenie taksówki z karetką pogotowia

Wczoraj przy zbiegu Al. Kościuszki i 6 Sierpnia zderzyła się taksówka z karetką pogotowia ratunkowego.

Taksówka została rozbita. Passażerowie taksówki, w osobach dr. S. Borzekowskiego (Gdańska 44), żony jego, dr. Heleny Borzekowskiej i dwójga dzieci doznali ogólnych obrażeń zewnętrznych. Doktorostwo, po uzyskaniu pomocy lekarza karetki pogotowia, podążyli inną taksówką do domu. (p)

Wkrótce

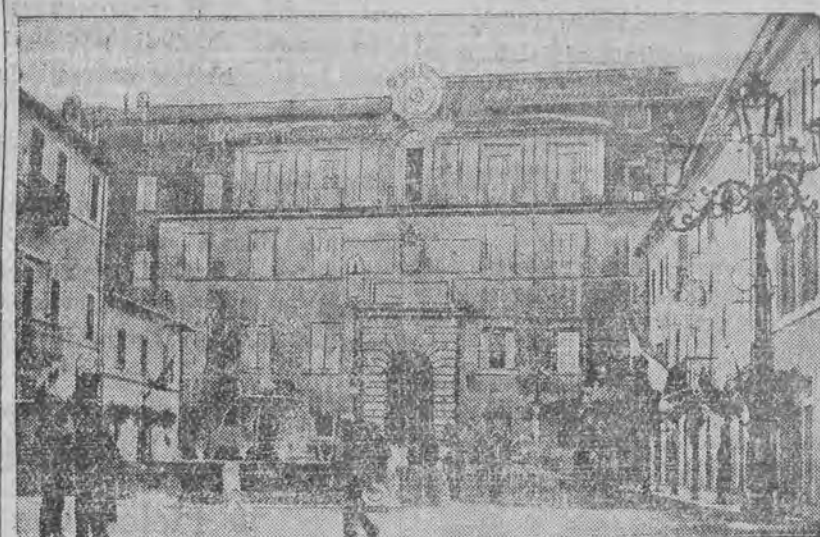
ARENA

namiętności

Z Lianą

Haid

w roli głównej



WYJAZD PAPIEŻA Z WATYKANU

Pod koniec bieżącego miesiąca papież Pius XI, przedsięwzięcie samochodem wycieczkę inspekcyjną do zamku Gandolfo, widocznym na naszej ilustracji. Zamek ten był od połowy 17 stulecia do 1870 roku stałą rezydencją letnią papieża.

Dźwiękowe
Grand-Kino
Dziś i dni następnych!

TABU

Niebywały, potężny, egzotyczny film nad filmy! Arcydzieło — przewyższające „Białe Cienie”
Przepiękny, artystyczny dramat o potężnej erotycznej treści. Reżyserja — słynnego mistrza F. W. Murnau.
Fascynujący ten film ogląda się z niebywałym zainteresowaniem. Piękne melodje! Cudowne tańce! Szczyt techniki i reżyserji!

W rolach głównych występują mieszkańcy mórz południowych i kobiety w strojach... EWY!
Nadprogram: Grotoska Fleischera oraz aktualności Paramountu.
Ceny miejsce pomimo bogatego programu **zniżone**. Początek o 4.30, w sob. i niedz. o 12.30. Ceny na poranki od 50 gr.

SPLENDID
Narutowicza 20.
Początek seansów o g. 4.30,
w soboty, niedziele i święta o g. 12
Aparatura Western-Electric

Uwaga: Dziś na ekranie zwycięstwo i Kusocińskiego na olimpiadzie w Los Angeles na biegu 10 tys mtr., prócz tego aktualności zagraniczne.
Dziś i dni następnych! Tryumf mówionego filmu prod. Eryka Pommera, reż. Roberta Siódmaka i Henri Chometta pt.

ŚLEDZTWO

wg. utworu Maxa Alsbega i Ottone E. Heese. W rol. gl.: doskonały Jean Périer i urocza Annabelle, znana z filmu „Jej Eksceleńcja Miłość”. Jaskrawy snop światła rzucony na ludzką miłość, nienawiść, aktualny palący temat, żywo tętniąca rzeczywistość, wstrząsające wrażenia.
Ceny miejsc **zniżone!**

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Pogodny, pełen sentymentu i wielkiej miłości film FOX'A. Reżyserji znakomitego RAOUŁA WALSHA p. t.

Powrót do życia

W rol. gl.: Janet Gaynor i Charles Farrell. Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju
Pocz. seansów o g. 5, w soboty i niedziele o g. 2-ej. Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń! Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona.

Masowe napady na pociągi załadowane węglem

Ostatnio mnożą się z każdym dniem doniesienia o coraz to nowych wypadkach kradzieży węgla z pociągów towarowych i o starych utarczках policjantów, eskortujących węgiel ze złodziejami kolejowymi.

Kradzieże mają najczęściej miejsce na terenie powiatów: brzezińskiego, piotrkowskiego i radomskiego.

Posterunkowy Eugenjusz Morcyń, z oddziału konwojującego w Radomsku, eskortując pociąg załadowany węglem, oznaczony nr. 188, widząc złoczyńców, kradnących węgiel z wagonów, strzelił w ich stronę trzykrotnie. Złodzieje spłoszeni zbiegli. Czy strzały były skuteczne — nie ustalono, bowiem

Uroczysty dzień wymaga, by na stole znalazła się babka. Na tę przyjemność może dziś zdobyć się każda rodzina, szczególnie w dzień uroczystości rodzinnej, gdyż według wypróbowanych przepisów pieczenia dr. Oetkera może gospodyni domu niezmiernie tanio sama upiec ciastka. Użyjcie proszku dr. Oetkera do pieczenia „Backin” zapewni także początkującym udane pieczywo. Szczególnie ważne jest, że pieczone na proszku „Backin” ciastka są bardzo łatwo strawne, a więc bardzo zdrowe. Nowa kolorowo ilustrowana książka z przepisami pieczenia, wydanie F. jest dzisiaj we wszystkich lepszych składach do nabycia. Książka zawiera także dużo przepisów dla przyrządzania legumin i galaretek.

Śmierć dziecka pod autobusem

Wczoraj wieczorem na ul. Limanowskiego obok domu nr. 154 wydarzył się tragiczny wypadek.

W stronę miasta zjechał b. szybko autobus wypełniony pasażerami. Przed wyżej wspomnianym domem najechał on na przechodzącą przez jezdnię 10-letnią Helenę Nau, córkę właściciela sklepu w tym domu.

Na krzyk dziecka wybiegła jego matka i widząc swą córkę w kałuży krwi, padła bez zmysłów na ziemię.

Wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził już tylko zgon dziecka, a nieszczęśliwą matkę ocalił.

Policja zatrzymała szofera do czasu przeprowadzenia śledztwa.

Noene dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebera (Plac Wolności 2); Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczńska 37); Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Perfidne samobójstwo

W celu nastraszenia żony „strzelił” sobie w skroń

Mieszkańcy domu przy ul. Orlej 10 usłyszeli wczoraj odgłos strzału rewolwerowego, dochodzący z mieszkania małżonków Niedzielskich.

Po otwarciu drzwi, okazało się, iż na podłodze leży 30-letni Bogumił Niedzielski, z raną postrzałową skroni, trzymając w ręku rewolwer. Niedzielski nie dawał żadnych znaków życia.

Wezwany lekarz pogotowia przewiózł rannego do szpitala przy ul. DREWNOWSKIEJ. Na stole operacyjnym Niedzielski odzyskał nagle

pociąg nie został zatrzymany.

Posterunkowy Kusiński Wacław, konwojując pociąg towarowy Nr. 4480, z ładunkiem węgla, na szlaku Radomsko — Piotrków, oddał trzy strzały do osobników, zrzucających węgiel z wagonów.

Posterunkowy Purgaj, eskortując pociąg węglowy Nr. 1082, na terenie pow. piotrkowskiego, około huty „Hortensja”, strzelał do osobników, zrzucających węgiel z wagonów.

Na szlaku kolejowym Czarnocin — Rokiciny w powiecie brzezińskim, posterunkowy Balciać Józef strzelił do jakiegoś młodego osobnika, kradnącego węgiel z wagonów, kładąc go trupem na miejscu. Zabitym okazał się 18-letni mieszkaniec Rokicin, Marjan Pawelec.

Na tym samym szlaku Czarnocin — Rokiciny posterunkowy Bąkowski Władysław, eskortując pociąg węglowy Nr. 108a, był ostrzeliwany z zasadki przez nieujawnionych osobników, ukrytych w zarosłach.

Bąkowski szwanku nie odniósł. Kule przebiły ścianki wagonu i utkwily w ładunku węgla. (p)

Samobójstwo komendanta posterunku

Przod. Piętka wystrzałem z karabinu w usta pozbawił się życia

W dniu wczorajszym w godzinach porannych wojewódzka komenda policji w Łodzi zaalarmowana została wiadomością o samobójstwie komendanta posterunku policji w Nowosolnej, przodownika Stanisława Piętki. Na miejsce niezwłocznie wyjechali z ramienia wojewódzkiej komendy inspektor Zoltowski oraz komendant powiatowy policji nadkomisarz Lange, którzy wszczęli dochodzenie, celem ustalenia przyczyny samobójstwa oraz stanu biura posterunku.

Jak zdolaliśmy ustalić, przodownik Piętka od kilkunastu lat służył w policji, niemal od początku jej zorganizowania, pełniąc kolejno służbę w Ło-

dzi, oraz jako komendant posterunku w Puczniewie, powiatu łódzkiego, skąd w roku 1925 przeniesiony został na posterunek w Nowosolnej.

Ostatnio w rodzinie przod. Piętka zapanowały niesnaski a nadomiar złego przodownik znalazł się w tarapatkach finansowych, co najprawdopodobniej przyczyniło się do samobójstwa.

Wczoraj przybył bardzo wcześnie na posterunek policji z mieszkania swego, które zajmował w sąsiedztwie.

O godz. 6-cj rano posterunkowi, znajdujący się w kancelarii usłyszeli wystrzał karabinu, dochodzący z pokoju służbowego komendanta.

Gdy wbiegli tam, oczom ich przedstawił się straszny widok. Przod. Piętka leżał w kałuży krwi z roztrzaskaną głową.

Desperat nabił karabin, poczem zdjąwszy but przystawił lufę do ust i pociągnięciem palca nogi za cyngiel spowodował wystrzał. Kula przebiła czaszkę i roztrzaskała głowę.

Zmarły tragicznie przod. Piętka liczył lat 45. Osierecił żonę i dwoje dzieci w wieku 11 i 9 lat.

Zwłoki desperata zabezpieczono na miejscu. Przez cały dzień wczoraj inspektor Zoltowski w towarzystwie nadkomisarza Langego prowadzili dochodzenie na miejscu. (a)

B. dyrektor „Scali” aresztowany

w Helenowie z polecenia prokuratury katowickiej

W dniu wczorajszym obiegła miasto nasze sensacyjna wiadomość o aresztowaniu znanego na łódzkim bruku Samuela Kupermana.

Kuperman był przed paroma laty dzierżawcą popularnego teatryku „Scala”, impresariem oraz dyrektorem

kilku teatryków żydowskich. Po kryzysie teatralnym, który opanował scenę żydowską, Kuperman porzucił swój dotychczasowy zawód i począł zajmować się

handlem oraz pośrednictwem.

Ostatnio wyjeżdżał często z Łodzi, objeżdżając w sprawach zawodowych większe miasta Polski. Przed długi okres czasu

przebywał w Katowicach, gdzie prowadził jakieś interesy.

Przed paru dniami przybył z powrotem do naszego miasta.

I oto wczoraj, w godzinach wieczorowych, Kuperman został nagle aresztowany.

Aresztowanie odbyło się w następujących okolicznościach:

O godz. 8-jej wieczorem Kuperman przyjechał z miasta do Helenowa,

gdzie odbyć się miał koncert. Przed wejściem doszło do niego dwóch panów i po zamknięciu paru słów, zabrali go ze

sobą taksówką. Jak się okazało, byli to

wywiadowcy urzędu śledczego, którzy otrzymali od swych zwierzchników rozkaz aresztowania Kupermana.

Jak się dowiadujemy, aresztowanie Kupermana nastąpiło

z polecenia prokuratury w Katowicach.

Pod adresem łódzkiego urzędu śledczego nadszedł w tej sprawie telefonogram z poleceniem natychmiastowego zatrzymania Kupermana. Policja katowicka poszukiwała go od kilku dni,

a na wiadomość, że przebywa w Łodzi wysłała telefonogram.

Aresztowanie popularnej na terenie Łodzi osobistości wywołała zrozumiałą sensację. Szczególnie interesują się tą sprawą artyści żydowscy, którzy znają dobrze Kupermana z okresu, kiedy był jeszcze dyrektorem i dzierżawcą „Scali”.

Narazie nie możemy podać bliższych szczegółów, które ze względu na toczące się śledztwo

trzymane są w tajemnicy.

Koledze Lewitanowi z powodu zgonu

Jego Ojca

wyrazu szczerzego, głębokiego współczucia składają

Koleżanki i Koledzy

Zrzeszeni w Stow. Aplikantów Sądowych i Adwokackich w Łodzi

Epidemia „cholerynki” Ostrożnie z surowymi owocami

Lekarze notują ostatnio wielki wzrost zasłabnięć żołądkowych wśród ludności. Zasłabnięcia te występują na tle ostrego zatrucia pokarmowego. Niektórzy lekarze wzywani byli do wypadków, gdzie chorują całe rodziny po 5 — 6 osób.

Choroba ta, znana ogólnie pod nazwą „cholerynki” pojawia się za zwyczaj w sezonie owoców.

Jedynym środkiem, chroniącym przed „cholerynką”, jest ostrożność przy spożywaniu owoców. Wszystkie owoce należy bezwzględnie myć przed jedzeniem. Po spożyciu owoców nie wolno pić zwykłej wody zimnej, lecz herbatę lub wodę przegotowaną.

Po ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

b. p. PINKUS WINTER

przeżywszy lat 72, zam. przy ul. Lipowej 27.

Pogrzeb odbędzie się z domu przedpogrzebowego dalsi, w piątek, dn. 26 sierpnia o godz. 3-jej po poł. Rodzina

Tomaszów

OS GIMNAZJUM.

Onegdaj w sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się posiedzenie komitetu rodzicielskiego gimn. realnego magistratu miasta, na którym, po obszernej dyskusji, wypowiedziano się za utrzymaniem nadal gimnazjum. Sprawa ta, walczona od dłuższego czasu, zostanie ostatecznie załatwiona na dzisiejszym posiedzeniu rady miejskiej.

RZECZOZNAWCY PODATKOWI.

W dniach najbliższych rozpoczyna swe prace podkomisja rzeczoznawców podatku dochodowego przy ekspozyturze urzędu skarbowego w Tomaszowie.

LUSTRACJA DOMÓW.

W dniu wczorajszym komisja sanitarna w składzie: kierownika ekspozytury starostwa, kierownika komisariatu policji oraz lekarza miejskiego przeprowadziła lustrację domów. Sporządzono kilka protokółów za antysanitarny stan posesji. Między innymi sporządzono wniosek o ukaranie bezwzględnym aresztem sukcesorów Golda, właścicieli domu przy Al. Kościuszki 27, gdzie stwierdzono urągający przepisom niepożądany stan.

PLAGA LISZEK.

Komisja sanitarna stwierdziła, że dom przy ul. Władysława 24, nawiedzony został formalną plagą liszek, które zawędrowały tam z pobliskiego placu miejskiego, obsianego rzepakami. Liszki, przeciw którym mieszkańcy wspomnianego domu urządzili „krucjatę”, wyrządziły wiele szkód niszcząc meble, pościel etc. Komisja zarządziła zaoranie pola.

ROWER ZA 8 ZŁ!

Donosiliśmy o zorganizowanej spółce złodziei rowerów, która grasowała po Tomaszowie. W skład owej spółki wchodził Konstanty Urbański (Szosa Ujezdźka 60) i jakiś piotrkowianin, nieustalony początkowo, nazwiska. Machinację „wspólników” polegała na tym, że jeden kradł rower, a następnie przesyłał go do drugiego, który sprzedawał. W ten sposób rowery kradzione w Tomaszowie sprzedawane były w Piotrkowie nadodrzańskim.

Urbański został w swoim czasie aresztowany i osadzony w więzieniu, jednak po złożeniu kaucji 1000 zł., został zwolniony. Już po wyjściu z więzienia policja ustaliła, że skradł rower i przesłał go do Piotrkowa do niejakiego Mieczysława Leśniewskiego, który z kolei sprzedał rower Murusowi za... 8 zł. Urbański został powtórnie aresztowany. Będzie odpowiadał przed sądem.

„Coc fail” w Kolumnie

W nadchodzącą sobotę i niedzielę o godz. 8,30 wieczorem, czeka mieszkańców „Kolumny” wielka atrakcja w postaci występów popularnych artystów łódzkich: Hanki Garelikówny, znakomitej pieśniarki, Jana Mrozińskiego, popularnego artysty teatrów miejskich i Bronisława Horowicza w piosenkach przy gitarze. Akompaniować im Garelikównie będzie autor piosenek Tadeusz Sygietyński. Występy tej trójki odbędą się w dancingu „Coc fail” przy stacji kolejowej.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Łódź bez ośrodka P. W. i W. F.

Projektowana reorganizacja krzywdzi dotkliwie nasze miasto

Państwowy urząd W. F. i P. W. projektuje gruntowną reorganizację ośrodków wychowania fizycznego. Od dnia 1 kwietnia 1933 r. istniałyby jako ośrodki, utrzymywane przez PUWF., jedynie ośrodki w Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Grodnie, Krakowie, Brześciu i Przemyśle. Fungowałyby sporadycznie na czas trwania kursów instruktorskich ośrodki w Łodzi, Lwowie, Toruniu i Łucku. Pozostałe ośrodki zostałyby bądź przejęte przez magistraty, bądź zlikwidowane.

Przewiduje się utworzenie takich ośrodków w Radomiu, Równem, Wilnie, Białymstoku, Katowicach, Królewskiej Hucie, Częstochowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Grudziądzu, Nowogrodzku, Kielcach oraz Warszawie.

Nadmienić należy, że istnieje w niektórych większych miastach równoległe dwa ośrodki, rządowego i miejskiego, jest uzasadnione różną zadani: ośrodek państwowy zajmuje się wyłącznie kształceniem przodowników i instruktorów, a ośrodek miejski daje możliwość prowadzenia pracy sportowej niestowarzyszonym i klubom, nie posiadającym własnych boisk, sal i sprzętu.

Tyle komunikat urzędowy. Nie możemy jednak przejść nad nim do porządku dziennego i musimy omówić skutki, jakie pociągnie za sobą ów plan reorganizacji ośrodków. Rozumie się, że będziemy rozpatrywać wszystko na płaszczyźnie Łodzi, która interesuje nas najbardziej.

A więc już od przyszłego roku nie będzie posiadało miasto nasze ośrodka wychowania fizycznego, pod zarządem P. W. i W. F. Lublin, Grodno, Kraków, Brześć i Przemyśl okazały się najwidoczniej godniejszymi posiadania tej niezbędnej dla rozwoju sportu placówki. W Łodzi fungować będą jedynie ośrodki drugiego jakgdyb stopnia i to tylko na czas trwania kursów instruktorskich.

W ten sposób wytworzy się w niektórych dziedzinach spor-

tu sytuacja naprawdę paradoksalna.

Bo pomyślny tylko Łódź, jeżeli chodzi np. o boks, jest ośrodkiem bardzo poważnym, przodującym w Polsce, posiadającym wiele doskonałego materiału instruktorskiego i wiele możliwości praktycznego ich kształcenia. Lotychczas mieli oni możliwość treningu w ośrodku P. W. i W. F. Obecnie możliwości te zostaną im odebrane. Na treningi wyklady i ów czenia pojedają bokserzy do Krakowa, jak to mało miejsce w ostatnich 2 tygodniach, a więc ośrodek, który w tej dziedzinie sportu jest niemożliwym jeszcze. Pomijając jednak ten wzgląd, musimy zwrócić uwagę na inną decydującą obecnie kwestię, kwestię materialną.

Zyjemy w dobie krzewienia hasła oszczędnościowych. A przecież wysyłanie instruktorów Łódzkich na kurs do Krakowa musi pociągnąć poważne wydatki, musi wstrząsnąć budżetami klubów i tak już borykających się z trudnościami materialnymi. Będziemy więc

zmuszeni wybrać między deficytem budżetowym, a posiadaniem wyszkolonych instruktorów.

Teraz druga sprawa. Niektóre magistraty miejskie napewno nie zechcą przejąć na swój koszt prowadzenia ośrodków i to z tych samych względów finansowych. Obecnie, kiedy zniesione zostały podatki od widowisk i imprez sportowych miasto pozabawione zostało wielu dochodów. Czyż zechce wobec tego brać na siebie koszt? Czyż będzie utrzymywać boiska, popierać kluby stowarzyszone i niestowarzyszone?

Napewno nie. Jak więc widać, istnieją poważne „ale“, nad którymi kompetentne czynniki powinny zastanowić się tembardziej, że jeżeli chodzi o Łódź, to dzięki do brej gospodarce i rozumnej polityce koszt utrzymania ośrodka byłyby minimalne.

Reasumując, zwracamy się z apelem do P. U. W. F., by zrewidował swój stosunek do Łodzi i nie odbierał jej tej niezwykle ważnej placówki.

Kusociński w Łodzi

będzie startował w ramach wielkich zawodów lekkoatletycznych 18 września

Sportowców łódzkich oczekuje wielka sensacja.

Janusz Kusociński, tryumfator olimpiady w Los Angeles, startować będzie W ŁODZI W DNIU 18 WRZEŚNIA B. R.

Start wielkiego biegacza, który na olimpiadzie i zawodach w Chicago wykazał swą wyższość nad finami, uchodzącymi dotychczas za wyrocznię w biegach długodystansowych, nastąpi w ramach pierwszych w Łodzi wielkich zawodów lekkoatletycznych z UDZIAŁEM ZAGRANICZNYCH ZAWODNIKÓW.

Zawody te urządza ŁKS. w porozumieniu z Warszawianką, której członkiem jest, jak wiadomo, Kusociński. Warszawianka odstąpiła ŁKS. jeden dzień ze swojej imprezy, jaką urządziła w Warszawie.

W Łodzi as biegni startować ma wspólnie z jakimś ZAWODNIKIEM NIEMIECKIM LUB FIŃSKIM i najprawdopodobniej przeciw sztafecie zawodników łódzkich.

Kusociński nie będzie uprze-

dnio startować w żadnych zawodach tak, że start jego w Łodzi będzie pierwszym po powrocie w Ameryki.

Następnego dnia, po zawodach w Łodzi Kusociński wystąpi w stolicy, gdzie spotka się z tymi samymi przeciwnikami.

Zawody odbędą się NA BOISKU ŁKS. i nie trzeba dodawać, że napewno zgromadzą tłumy publiczności.

Olimpijczycy w Budapeszcie

na zawodach lekkoatletycznych

Tryumfatorzy igrzysk olimpijskich w biegu na 100 i 200 mtr. murzyni Tolan i Metcalfe już od dawna zapowiadali swój przyjazd na tournée po Europie.

Według ostatnich wiadomości, znakomici sprinterzy przybędą do Europy w dniu 10 września. Przyjedzie również płotkarz Beard, olimpijski tryumfator na 400 mtr., Carr, jego konkurent, ulubieniec Ameryki — Ben Eastman i długodystansowiec, przeciwnik Kusocińskiego — Hill.

Znakomici ci zawodnicy odbędą dłuższą podróż po Europie, startując w ramach wielu zawodów. Na dzień 2 października węgierski związek lekkoatletyczny zakontraktował Tolana na wielkie zawody lekkoatletyczne, w których startować mają również polacy. Barwy nasze w Budapeszcie reprezentować mają: Wajsówna, Holjasz, Kusociński i Pławaczyk.

Łodzianie domagają się własnego okręgu hokejowego

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie walne zgromadzenie polskiego związku hokeja lodowego. Na posiedzenie to kluby łódzkie zgłosiły wniosek o utworzenie własnego okręgu hokejowego, gdyż zgodnie ze statutem PZHL do utworzenia własnego okręgu wystarcza 4 kluby hokejowe, zaś w Łodzi istnieje 5 klubów.

Utworzenie samodzielnego okręgu ma dla Łodzi b. ważne znaczenie.

Śmierć kolarza Zduńsko-Wolskiego Klubu Sportowego

Znany kolarz Zduńsko - Wolski go Klubu Sportowego, Stanisław Markiewicz, został w czasie treningu najechany przez samochód tak nieszczęśliwie, iż wypadek przyplącił życiem.

Pogrzeb tragicznie zmarłego kolarza odbędzie się w dniu dzisiejszym, przy udziale delegatów klubów łódzkich i ŁOZTK.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Polski w Krakowie

W Krakowie w dniach 30.8 — 4.9 rozegrany zostanie turniej tenisowy o narodowe mistrzostwo Polski, przy udziale wszystkich czołowych graczy polskich. W grze pojedynczej panów grać będzie 40 zawodników, w grze podwójnej panów 12 par, w grze podwójnej panów 21 par i w grze mieszanej 21 par

Legja, Cracovia i Pogoń są faworytami niedzielnych spotkań ligowych

W niedzielę odbędzie się na boiskach polskich trzy spotkania o mistrzostwo ligi.

W Warszawie Legja gości Czarnych ze Lwowa, Cracovia gra na własnym boisku z Warszawianką i w Siedlcach gra 22 p. p. z lwowską Pogonią.

Niedzielne mecze zapowiadają się o tyle ciekawie, że we wszystkich wypadkach grają drużyny silne, pretendujące do mistrzostwa z temi, dla których mecze są kwestją pobytu w lidze. Zarówno Czarni jak i 22 p. p. wloką się z tyłu tabeli, dążąc wszystkimi siłami do zdobycia punktu, odsuwającego od nich groźbę spadku. A więc typowa walka o punkty, walka potentatów z maluczkimi.

Wyniki niedzielnych meczy nie stanowią prawie zagadek. Faworytami są: Legja, Cracovia i Pogoń, a każde odchylenie stanie się już będzie sensacją.

Warszawski mecz przejdzie pod znakiem usiłowań Czarnych uszczknąć Legji jedne-

go bodaj punktu. Groźba spadku, jaka stoi przed czynną lwowską drużyną, może zrobić wiele. Przecież na początku sezonu Czarni kroczyli od zwycięstwa do zwycięstwa, czyżby teraz nie mogli nie zdziałać? Zdaje się, że nie.

Drużyna Legji, jednolita na

Hakoah—Orkan Mecz nie odbędzie się

Wyznaczone na dzień 27 sierpnia zawody Haakoah — Orkan zostały odwołane na skutek zawieszenia przez zarząd ŁZOPN-u obu drużyn. Mecz zweryfikowany zostanie jako walkower dla obu drużyn

Już dziś zapowiadamy serię najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które się ukażą wkrótce na ekranie dźwiękowego kina „CAPITOL”

Express Szanghaju

Marglena Dietrich, Clive Brook, Anna May Wong. Reżyserja STERNBERGA

Godzina z Tobą

JANETTE MAC DONALD MAURICE CHEVALIER Reżyserja E. LUBICZA

Dalszy ciąg repertuaru w następnym numerze!

Czy Czarni dostaną 2 punkty

Spór o mistrzostwo warszawskiej klasy A

Głośna sprawa stracenia przez Czarnych 9 punktów w rozgrywkach ligowych za dział Żurkowskie go nie przebrzmiała jeszcze.

Czarni zwrócili się obecnie do wydziału gier i dyscypliny ligi z protestem przeciwko zweryfikowaniu meczu Czarni — Garbarnia 2:1 na korzyść drużyny krakowskiej, motywując swój protest faktem, że mecz odbył się w 2 dni po terminie zawieszenia Żurkowskiego. Protest Czarnych ma wielkie szanse powodzenia.

W wypadku uwzględnienia go, co jest prawie pewne, Czarni otrzymaliby dwa punkty i sprawa spadku z ligi stałaby się zupełnie otwartą

Również zdobycie przez Gwiazdę mistrzostwa Warszawy nie jest stuprocentowym pewnikiem. Warszawski OZPN prowadził bowiem 2 tabelki: jedną kompletną (z rezerwami klubów ligowych), drugą tylko klubów klasy A, którą kwestjonuje obecnie PZPN.

Według pierwszej, Gwiazda jest mistrzem Warszawy, według drugiej zaś nie, gdyż ma 24 pkt., gdy Skra 22, AZS i Skoda po 21, ale pierwszym trzem pozostały jeszcze do rozegrania po trzy mecze, a Skodzie nawet pięć.

Każdy więc z wymienionych klubów ma pełne szanse na zdobycie tytułu mistrza. Decyzja w tej zasadniczej sprawie nastąpi w najbliższych dniach.

Zywotne interesy Łodzi

wymagają szybkiego zawarcia traktatu handlowego z Rosją

W niedzielnym „Głosie Porannym” zamieściliśmy artykuł, omawiający organizację handlu zagranicznego ZSSR, na tle aktualnych obecnie problemów traktatowych polsko-sowieckich.

Te wywody o charakterze bardziej ogólnym pragniemy obecnie uzupełnić szeregiem danych szczegółowych celem wyraźniejszego sprecyzowania perspektyw dla przyszłych stosunków gospodarczych pomiędzy obu krajami.

Według danych ze źródeł urzędowych polskich, całkowite obroty pomiędzy Polską a ZSSR, kształtowały się następująco (w tysiącach złotych): w r. 1929 — 121.000 w r. 1930 — 174.744, w r. 1931 — 161.295. Ogółem więc całkowite obroty w okresie tych trzech lat do chodzą do sumy około pół miljar- da zł.

Saldo aktywne na korzyść Pol- ski w tym okresie wynosiło prze- szło 200 milj. zł, wykazywało ten- dencję stałego wzrostu. Na podkre- ślenie zasługuje wzrost zamówień sowieckich w 1930 i 1931, które, według danych przedstawicielstwa handlowego Sowieców w Warsza- wie, wzrosły w porównaniu z r. 1929 o przeszło 60 proc. Jak wiado- mo, zamówienia sowieckie najpo- ważniej przedstawiają się w dzie- dzinie hutniczej. Zamówienia te w ogólnym eksporcie Polski stanowią około 7 proc.

Drugą dziedziną współpracy go- spodarczej polsko-sowieckiej jest dziedzina transportu i to zarówno ładunków bezpośrednich do Polski, jak i ładunków tranzytowych. Współpraca ta wyraża się według danych ze źródeł sowieckich w okre- sie ostatnich 3-ech lat cyfrą 4.131.231 ton. Obrót ładunków ko- lejowych w porównaniu z r. 1929 wykazuje w r. 1931 zwiększenie przeszło 3-krotne. Na podkreślenie zasługuje fakt, że tranzyt rosyjski obejmuje odległości bardzo znacz- ne, co przedstawia poważne korzy- ści dla kolei polskich.

Import polski do ZSSR, po unor- mowaniu stosunków w traktacie handlowym będzie mógł niewątpli- wie ulec dalszemu zwiększeniu wzajemian za rozszerzenie przywozu sowieckiego do Polski. Znaczący bowiem należy, że udział ZSSR, w przywozie polskim w stosunku do ogólnego obrotu towarowego Pol- ski zagranicą wynosił w r. 1931 niecałe 2,5 proc. W przywozie tym tytuł rosyjski stanowił 6,7 całego przywozu, futra — 9 proc., skóry surowe — 10 proc. gumelastyka — 15 proc. ogólnego obrotu i nici — 10 proc. obrotu.

Oczywista, wzmożenie wzajem- nych stosunków gospodarczych po zawarciu traktatu powinno w szer- szych niż dotąd rozmiarach oprzeć się na współdziałaniu banków pol- skich, których udział w finansowa- niu polskiego importu do ZSSR, był dotąd minimalny. Wzmocnie- nie kontaktów gospodarczego mi- ędzy przedstawicielstwem handlo- wym, bankami sowieckimi i banka- mi polskimi byłoby niewątpliwie czynnikiem ze wszech miar do- datnym. Z uwagi na doniosłe zna- czenie problemów tranzytowych za- gadnienia bezpośrednich taryf bę- dą musiały być postawione na szer- szej niż dotąd płaszczyźnie.

Na tle tych wszystkich elemen- tów podstawowych stosunków go- spodarczych polsko - sowieckich zdać sobie możemy jasno sprawę z- dodatnich skutków zawarcia trak- tatu handlowego. Nie ulega naj- mniejszej wątpliwości, że zapożre- bowanie Sowieców na szereg arty- kulów będzie jeszcze przez długi okres lat bardzo poważne. Prze- myśl hutniczy zwłaszcza oraz meta-

lowo-mszynowy będzie miał moż- ność plasowania tej produkcji na rynku rosyjskim.

Nie widzimy przeto żadnych po- wodów do obaw i zastrzeżeń wysu- wanych przez niektóre odłamy pra- sy na tle tych zagadnień. Tak więc monarchistyczne „Słowo” wi- leńskie uważa rozbudowę handlu z Rosją na szerszych niż dotąd pod- stawach za marzenie pożyteczne, ale zupełnie nieziszczalne. Dzisie- jszy ustrój społeczeństwa rosyj- skiego wyklucza możliwość handlu wielkiego, poważnego handlu, obli- czonego na dziesiątki lat w przysz- łości. Interes w zacieśnieniu sto- sunków z Rosją ma, zdaniem „Sło- wa”, tylko... przemysł polski, któ- ry życzy sobie nadal wojny celnej z Niemcami(!) bo na tem tle otrzy- muje od rządu różne ustępstwa. Za-

chwyt p. Wierzbickiego dla rosyj- skiej piatiletki był niczem innym, jak zachwalaniem przez bankierów wyskwy weksla, który chce się zdyskontować. W traktacie z Ro- sją brak jest zdaniem „Słowa” wszelkiego uwzględnienia intere- sów rolniczych, bo za obstalunki Sowieców w Katowicach żądają one dopuszczenia na nasz rynek swego drzewa, ryb i innych pło- dów gospodarki rolnej.

Obawy te są, zdaniem naszym co najmniej przesadzone. W dziedzi- nie drzewnej powstałaby możli- wość skierowania wysoko - gatun- kowego surowca drzewnego z So- wietów do Polski. Surowiec ten mógłby być w Polsce przetwarza- ny, gdyż Polska posiada dostatecz- ny aparat, który mógłby znaleźć zatrudnienie w obrocie uszlachet-

niającym czynnym. Najdłuższa gra- nica polsko - sowiecka jest właści- wie dotychczas granicą gospodar- czo-martwą i ten anormalny stan rzeczy mógłby być usunięty przez traktat przy jednoczesnym podnie- sieniu rentowności wywozu polskie- go do ZSSR.

Długoterminowe kontrakty, za- pewniające eksporterom polskim pewne zafiksowane ceny stanowi- by gwarancję w odniesieniu do mo- nopolu sowieckiego.

Łódź zainteresowana jest w trak- tacie handlowym z Rosją jako ośro- dek produkcji przemysłowej nietyl- ko w zakresie włókiennictwa, ale i w dziedzinie całego szeregu gałę- zi, które w latach powojennych roz- winęły się bardzo poważnie na te- renie województwa łódzkiego.

Miecz. K-i.

Zwyczajowy pochód cen bawełny

Haussa w N. Yorku trwa w dalszym ciągu

W środę na giełdach baweł- nianych, specjalnie zaś w No- wym Jorku zanotowano pon- owną zwykłą cen bawełny. Jak dalece ceny idą w górę, świadcza następujące notowa- nia:

Bawełna nowojorska.
dnia 22 sierpnia r. b. notowa- no październik — 7,69; 23 go sierpnia — 7,75; 24 b. m. — 8,27;
dnia 22 sierpnia r. b. notowa- no grudzień — 7,87; 23-go sierpnia — 7,93; 24 b. m. — 8,42;

dnia 22 sierpnia r. b. notowa- no styczeń — 8,94; 23 sierp- nia — 8,00; 24 b. m. — 8,50.

Jak widać z powyższego w ciągu trzech dni ceny baweł- ny nowojorskiej zwykłowały o 55 do 58 punktów. W tym sa- mym stosunku zwykłowały i pozostałe miesiące.

Bawełna liverpolska:
dnia 22 sierpnia r. b. notowa- no: październik — 5,74; 23 sierpnia — 5,87; 24 b.m.—5,92;
dnia 22 sierpnia r. b. notowa- no: grudzień — 5,77; 23 sierpnia—5,89; 24 b. m.—5,92;

dnia 22 sierpnia r. b. notowa- no: styczeń — 5,79; 23 sierp- nia — 5,91; 24 b. m. — 5,94.

Jak widać z powyższych no- towań ceny wełny liverpool- skiej zwykłowały o 15 do 18 punktów.

Bawełna bremeńska:
dnia 22 sierpnia r. b. notowa- no październik — 8,18, gru- dzień — 23 b. m. — 8,28; 24 b. m. — 8,47, a więc notowania zwykłowały o 20 kilka punk- tów.

Na hausse na rynkach baweł- jak twierdzą tutejsze sfery za- interesowane, wpłynął tygo- dniowy biuletyn, wydany w N. Jorku. Obecnie oczekiwać na- leży zwykły cen również i w Liverpoolu.

W związku z powyższą har- dzo mocną tendencją na ryn- kach surowej bawełny już w dniu wczorajszym zwykłowała ponownie przedza bawełniana, a mianowicie o 1 centa na kg., a więc numer 24 pojedynczy sprzedawano po 47 centów, nr. 32 pojedynczy — 55 centów, nr. 24 podwójny — od 52 do 53 centów, nr. zaś 32 podwój- ny — po 63 centy.

Nie ulega wątpliwości, że i na rynku gotowych tkanin ba- wełnianych nastąpi obecnie dalsza zwykła cen. (ag)

Zaostrzenie wojny celnej

na skutek zakazu importu przedzy bawełnianej

W ramach kontyngentów na przywóz przedzy bawełnianej, która z dn. 1 sierpnia zakaza- na została do przywozu, nie będą udzielane zezwolenia im- portowe na przedzę, przycho- dzącą z Niemiec.

Prasa niemiecka uważa krok ten za nowe zarządzenie bojo- we z dziedziny celnej, pozostaj- ące w sprzeczności z porozu- mieniem polsko - niemieckim zawartem w dniu 26 marca b. r.

Prasa niemiecka podkreśla, że rząd polski zgodził się na przywóz szeregu artykułów z Niemiec, objętych zakazami im-

portu ze stycznia b. r.

W ten bowiem sposób rząd polski dążył do uniknięcia za- stosowania niemieckiej taryfy bojowej na towary polskie. — Obecny zakaz przywozu nie- mieckiej przedzy bawełnianej oznacza rozszerzenie styczni- owej listy zakazów.

Niemcy były dotąd jednym z głównych dostawców przedzy bawełnianej dla polskiego prze- mysłu włókienniczego, który nawet w okresie niepomyśl- nych pierwszych 6 miesięcy b. r. importował tego półfabryka- tu na sumę 2,6 miliona zł.

Adw. Sz wajdler chce przekazać majątek f. „A. G. Borst” nowemu syndykowi adw. Felixowi

Jak już donosiliśmy przed kilku dniami w sprawie upadłości firmy A. G. Borst w Zgierzu sąd zlecił nowomianowanemu syndykowi, adw. Felixowi wykonywanie ob- wiązków syndyka pomimo nie- wprowadzenia go w bieg spraw upadłości przez byłych syndyków.

Ostatnio wpłynęło podanie b. syn- dyka, adw. Sz wajdlera, w którym prosi o wstrzymanie wykonania decyzji sądu z dnia 16 b. m. w czę- ści uprawniającej adwokata Feli- xa do niezwłocznego objęcia ma- jątku masy, gdyż przejęcie tego majątku w nieobecności któregoś z byłych syndyków może w nastę-

stwie być przyczyną pogłębienia nieporozumień, względnie zarzu- tów w stosunku do byłych syndy- ków, oraz nadmieniam, że obecnie przebywa na ćwiczeniach wojsko- wych w Łodzi, wobec czego będzie mógł przekazać majątek masy no- womianowanemu syndykowi.

Sąd wzięwszy powyższe pod u- wagę, oraz fakt, że adw. Sz wajdler odbywał dotychczas ćwiczenia wojskowe pod Łodzią, zlecił obec- nemu syndykowi, adw. Felixowi potokularne przejęcie zarządu ma- sy upadłości firmy „A. G. Borst” w Zgierzu od adwokata Sz wajdle- ra w obecności sądziego komisarza.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,91 8,905
4 proc. poz. premjowa dolarowa. 48,50 48.—
3 proc. poz. premjowa budowla- na 36,50 36.—
Bank Polski 77.— 76,50
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

CZEKI

Belgia 123,95
Gdańsk 173-80
Holandia 359,25
Londyn 30,82 30,84
Nowy Jork — czeki 8,92
Nowy Jork — kabel 8,925
Paryż 34,98
Praga 26,39
Szwajcaria 178,50
Włochy 45,78
Berlin 212,15

AKCJE

Bank Polski 77.— 79.—
Lilpop 12,50

PAPIERY PASTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3 proc. pożyczka bud. 36,25
4 proc. poz. inwest. 97.— 96,75
6 proc. dolarowa 54,75
4 proc. pożyczka dol. 48,75 48,50
7 proc. stabilizacyjna 52,63 52,25 52,13
4 i pół proc. ziemskie 38.—
8 proc. Warszawy 58,25 58,50 59,25
10 proc. kolejowa 101.—
Tendencja słabsza.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 8,30 sierpień 8,13 wrzesień 8,18 październik 8,27 listopad 8,32 grudzień 8,42 styczeń 8,50 luty 8,56 marzec 8,64 kwiecień 8,69 maj 8,78 czerwiec 8,82 lipiec 8,92.

NOWY ORLEAN

Loco 8,08 październik 8,22 gru- dzień 8,39 styczeń 8,45 marzec 8,63 maj 8,72 lipiec 8,90

LIVERPOOL

Loco 5,98 sierpień 5,89 wrzesień 5,90 październik 5,92 listopad 5,92 grudzień 5,92 styczeń 5,94 luty 5,96 marzec 5,98 kwiecień 6,00 maj 6,02 czerwiec 6,04 lipiec 6,06.
Egijska: loco 8,20 październik 8,07 listopad 8,13 grudzień 8,14 styczeń 8,23 marzec 8,31 maj 8,38 lipiec 8,46.
Upper: loco 7,21 październik 7,07 listopad 7,10 grudzień 7,10 styczeń 7,15 marzec 7,21 maj 7,27 lipiec 7,33

BREMA

Loco 8,84 październik 8,47 gru- dzień 8,58 styczeń 8,75 marzec 8,90 maj 9,03 lipiec 9,13.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: listopad 15,89 sty- czeń 16,01 marzec 16,24.
Ashmouni: październik 12,79 gru- dzień 12,93.

„Pepege” reguluje na 70 proc. Zobowiązania mają być pokryte w ciągu 2 lata

W przyszłym miesiącu upływa termin odroczenia wypłat udzielo- nego przez sąd firmie „Pepege”, 15 września odbędzie się zebranie wierzycieli firmy, na którym prze- dłożony zostanie układ pojednaw- czy.

„Pepege” proponuje podobno po-

krycie swych długów, wynoszą- cych około 7 milionów zł. w wyso- kości 70 proc. należności, płatnych w ciągu lat 2-ech.

Dyrektor „Pepege” podjął roko- wania z kapitalistami angielskimi w sprawie uzyskania większej po- życzki na sanację fabryki.

Wyjątkowa okazja!

Biuro przepisywań i tłumaczeń w centrum miasta, dosko- nale prosperujące, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Oferty do adm. nin. dzien. pod „Biuro”



Tryskające zdrowie

zapewniamy sobie i dzieciom swym przez częstsze spożywanie

budyniu Oetkera.

Zakupujemy przy tem nie tylko **korzystnie**, lecz osiągamy także **odpowiednie i prawidłowe odżywianie**. Budyń Oetkera jest nadzwyczaj pożywny, smakowity i łatwo strawny. Zastąpi on z łatwością inną potrawę, nie powodując temsamem dalszych wydatków.

Dzięki wielkim obrotom nabyć można budynie Oetkera wszędzie i stale świeże.

Dr. August Oetker.



Żądło pszczoły podobno leczy raka

Przed kilku dniami w belgradzkim czasopiśmie „Wreme” ukazał się wywiad z profesorem tamtejszego uniwersytetu, dr. Sachowiczem, który przez długie lata był asystentem profesora Johanowicza znakomitego specjalisty w dziedzinie leczenia choroby raka.

„Dzięki licznym obserwacjom — powiada dr. Sachowicz — udało się nam stwierdzić, iż dane statystyczne, dotyczące rakowatych, nie podają liczby zachorowań wśród pszczelarzy. Znając skutki ukłucia żądłem pszczoły normalnej tkanki ludzkiej, postanowiliśmy zbadać do kładnie wpływ żądła na tkankę rakowatych, w tym też celu dokonaliśmy całego szeregu doświadczeń na morskich świnkach i królikach, oraz na ludziach. Po dokonaniu trzeciego i czwartego ukłucia żądłem pszczoły, stwierdziliśmy, iż nowotwór gwałtownie cofa się z zajmowanych przez siebie pozycji na tkance ciała rakowatych. Należy wszakże zaznaczyć, iż nie udało się nam doprowadzić do zupełnego zaniku nowotwora, gdyż doświadczenia nasze przerwała nagła śmierć profesora Johanowicza.

Niemniej jednak badania, rozpoczęte przez nas, znalazły szeroki odzew w świecie naukowym. Ostatnio dr. Asch miał wykład o metodzie profesora Johanowicza w paryskiej akademii medycznej, a w Stanach Zjednoczonych oraz w Brazylii cały szereg uczonych pracuje w chwili obecnej nad stworzeniem serum, któreby składało się z trujących zawartości żądła pszczoły, oraz z ekstraktu tkanki rakowatych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa serum takie mogłoby się okazać skuteczne przy leczeniu najgroźniejszych objawów choroby raka”.

Więcej muzyki, przede wszystkim lekkiej

Ewolucja programowa „Polskiego Radja” w ciągu ostatnich dwóch lat

Więcej muzyki, czy więcej żywego słowa? A jeżeli więcej muzyki, to jakiej? Poważnej, czy lekkiej? Oto zagadnienia, które od wielu lat zaprzatają uwagę kierownictwu radjofonji światowej.

Kierownictwo programowe „Polskiego Radja” od dłuższego czasu prowadzi stałe badania statystyczne nad ustosunkowaniem wzajemnym poszczególnych grup programowych. Jednocześnie sumowane są starannie opinie i życzenia szerokiej rzeszy radiosłuchaczy, nadsyłane pod adresem radiowych skrzynek pocztowych. W wyniku tych badań kierownictwo „Polskiego Radja” postanowiło udzielić w swoich programach więcej miejsca muzyce, a przede wszystkim muzyce lekkiej.

Jeszcze dwa lata temu audycje muzyczne zajmowały u nas 37 procent, a więc zaledwie jedną trzecią część całości audycji; audycje z płyt gramofonowych — 12 procent, czyli że muzyka łącznie z płytami zajmowała niecałe 50 proc. całości audycji, przyczem więcej nadawano muzyki poważnej, niż muzyki lekkiej. Również komunikaty zajmowały w tym okresie nieproporcjonalnie wiele miejsca, bo aż 25 procent czasu trwania audycji.

Wobec powyższego kierownictwo programowe „Polskiego Radja” uznało za pożądane wprowadzenie reform w tym kierunku. Rozpoczęła się stała i stopniowa zmiana wzajemnego ustosunkowania grup programowych. Miała ona na celu osiągnięcie z jednej strony przewagi audycji muzycznych nad mównicami, z drugiej zaś strony —

zwiększenie czasu muzyki lekkiej i tanecznej. Rzecz prosta, że redukcjonowanie odczytów, feljtonów i komunikatów musiało odbywać się stopniowo, bowiem przyczyną, pływającą z życia praktycznego, nie pozwalającą na gwałtowne zmiany programowe.

Obecnie, po upływie dwóch lat, można się przekonać, jak dalece zmieniły się programy „Polskiego Radja” pod względem wzajemnego ustosunkowania poszczególnych grup audycji. Wystarczy w tym celu zaznajomić się bliżej ze sprawozdaniami statystycznymi — programowymi w okresie kwartalnym od kwietnia do czerwca i w miesiącu lipcu r. b.

W sprawozdaniach tych uderza na pierwszym miejscu fakt wydatnego powiększenia stosunku procentowego oryginalnych audycji muzycznych, które z 37 proc. z przed dwóch lat wzrosły do 41 procent, a w miesiącu lipcu r. b. do 43 proc. Również czas poświęcony płytom gramofonowym został rozszerzony początkowo do 17 proc.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 15.35 Płyty gramofonowe.
- 16.40 „Czy istnieje nieśmiertelność istot żywych” — wygl. prof. Michał Siedlecki.
- 17.00 Koncert w wyk. orkiestry dętej.
- 18.20 Muzyka lekka i taneczna.
- 19.45 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 20.00 Koncert symfoniczny ze studja. W przerwie koncertu feljton muzyczny.
- 22.00 Muzyka taneczna.
- 22.40 Wiadomości sportowe.

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd. Wólczńska 21, tel. 167-15
Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Gorseciarstwo
2. Krawiectwo-damskie
3. Haft ręczny
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bieliźniarstwo
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny od 9—1 i 8—7 po poł.

Teatr i muzyka

TEATR W PARKU STASZICA.
Najmilej spędza się wieczory letnie zdala od gwaru miasta w teatryku letnim w parku Staszica, gdzie grana jest codziennie doskonała pikantna farsa, pełna paryskiego humoru „Moja panna mama” z kapitalnym K. Szubertem.

TEATR MIEJSKI.

W związku z powracaniem rzeszami letników powróty trupa wleńska po cenach popularnych trzy dotychczas z wielkim powodzeniem wystawione sztuki: „Azef”, „Parnose” i „Królestwo nędzy”.

Najbliższą premierą będzie świat na satyrę „Miljon plag” ze znakomitą artystą p. Wajslcem.

Dziś wiecz. „Królestwo nędzy”. Jutro „Azef”.

TEATR POPULARNY

Sensacja! Poraz pierwszy w Łodzi 2 osoby na 1 bilet! Dziś w teatrze rewji „Złoty Ul” (Ogrodowa nr. 18) wspaniała rewja p. t. „Gdy kobieta rządzi” z udziałem artystek i artystów scen warszawskich.

Początek przedstawień o godz. 7,45 i 9,45.

KONCERT SYMFONICZNY

Radjowym koncertem symfonicznym w dniu dzisiejszym o godz. 20,00 dyryguje wytrawny kapelmistrz Grzegorz Fitelberg, pod batutą którego orkiestra filharmonii warszawskiej wykona Cherubinińskiego uverture do op. „Anakreon” dzieło wytworne pod względem formy najwybitniejszego po Glucku kompozytora operowego Francji: pozatem Zelenkiego uverture „W Tatrach” o barwnych założeniach ilustracyjnych, Weinbergera Tańce czeskie i Rimskiego Korsakowa Suite z baletu „Mlada”.

Koncert uświetni swym występem młody skrzypek, Wacław Niemczyk, którego wybitny talent dał się już poznać krytykom polskim i zagranicznym. Artysta wykona koncert Beethovena na skrzypce i orkiestrę (r)

Z prawami gimnazjów państwowych Gimnazjum Żeńskie Tow. „Kultura”

Wólczńska 123. Tel. 174-85.

Sekretariat przyjmuje zapisy do wszystkich klas w godz. 10—13
Oplaty niskie.

Za dzieci pracowników państwowych wpłaca czesne Skarb Państwa. Sekretariat przyjmuje równocześnie zapisy do klas A, B, C, I, II i III szkoły powszechnej przy Gimnazjum.
Czesne w klasach od kl. A do III wynosi 15—25 zł. miesięcznie.
Egzaminy wstępne od 1—5 września.

Dyrektorka: H. Manugiewiczowa

SPOŁECZNE POLSKIE GIMNAZJUM MĘSKIE

w ŁODZI

Pomorska 105. Telefon 132-18.

Zapisy kandydatów do klas przygotowawczych (I, II, III i IV oddział) przyjmuje sekretariat gimnazjum codziennie od godz. 11—1.

Początek lekcji dn. 1 września o godz. 9-tej.

Egzaminy wstępne dn. 2 września o godz. 9-tej.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76 róg Kopernika

Dziś i dni następnych!

Wstrząsający dramat realizacji E. A. Duponta p. t.

„SALTO MORTALE”

W rolach głównych: **Gina Manes, Roger Maxime i Daniel Mendaille**
Nadprogram aktualności filmowe

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p.
Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.
Następny program: „Romans Cygański” w rolach tytułowych Brigida Helm i Józef Schildkraut
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Dr. med.

Markowiczowa
powróciłaChoroby skórne i weneryczne
Zawadzka 14, tel. 166-35
przyjmuje od 8-11 rano
i od 3-8 wiecz.
W niedziele i święta od 9-1 po poł.

Dr. med.

N. ROZEN
Stomatolog
Andrzeja 7. Telef. 216-57
POWRÓCIŁ

Dr. med.

L. NITECKIchoroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 r. i od 4-8 w
w niedziele i święta od 9-12 w poł.

Dr. med.

NiewiażskiChor. weneryczne, skórne
i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
w niedziele i święta od 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

HELLERChoroby weneryczne,
moczopłciowe i skórne
przeprowadził się na ul.
Traugutta 8
tel. 179-89Przyjmuje do 10 r. i od 4-6 wiecz
w niedziele i święta od 9-2 po południu
Dla pań oddzielna poczekalnia.**Dr. med. Ludwik Rapeport**UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg
moczowych
przeprowadził się
na ul. Cegielnianą 8
(dawniej 40)
tel. 286-90
Gods. przyjęć 9-10 i 6-8 wiecz.

Doktor

WOŁKOWSKICegielniana 4, tel. 216-90
powrócił.Specjalista chorób wenerycznych
moczopłciowych i skórnych
leczące lampą kwarcową.
Bierze od 8-2 i od 5-9
w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor

Ziomkowskichoroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe
6-go Sierpnia 2
przyjmuje do 8.30 rano, od 2-4
po poł. i od 7.30-9 wiecz. w niedz.
i święta od 10-1 po poł.
Dla niezamożnych ceny lecznic.
Dla pań oddzielna poczekalnia.**PORADNIA**
WENEROLOGICZNALekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-1 i przyjmuje
2-3 i kobieta-lekarsz
w niedzielę i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.**GIMNAZJUM ŻEŃSKIE**

Z prawami gimnazjów państwowych

R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej

Gdańska 90 (róg Andrzeja) tel. 128-62

Egzaminy do klas wstępnych i wyższych rozpoczynają się
dnia 1 września. — Do klasy wstępnej A przyjmuje się
dzieci nieumiejące czytać.

Kancelarja czynna codziennie od 9 do 14-ej.

Do akt. Nr. E. 482 | 32 r.
Ogłoszenie.Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dź, rewiru 14-go zamieszkały w Ło-
dź przy ul. Al. I. Maja 34 na za-
sadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że
w dniu 2 września 1932 od godz. 10
r. w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 47
odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości należących
do loka Mendla Cukiera
i składających się z mebli i pary
firanek oszacowanych na sumę zł.
640.— lecz zgodnie z 1070art. U. P.
C. ruchomości mogą być sprzedane
niżej ceny szacunkowej.
Łódź, 17. 8. 32 r.
Komornik Stanisław Dulkowski.Do akt. Nr. E. 420 | 1932
OgłoszenieKomornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dź rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi
przy ul. Pustej 13
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogła-
sza, że w dniu 6 września 1932 r.
od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
11-go Listopada 16
odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości, należących
do firmy „Kino-Teatr Apollo”
i składających się z 2-ech kompletów
aparatury projekcyjnej kinematogra-
ficznej firmy „Erneman Zeiss Icon”
w dobrym stanie
oszacowanych na sumę zł. 5000.—
Łódź, 23. 8. 32 r.
Komornik (—) E. Szydłowski**Ogłoszenia drobne****Nauka i wychowanie**IRÈNE JARBLUM DOCTEUR
DE L'UNIVERSITÉ DE PARIS
DONNE DES LEÇONS DE
FRANÇAIS KILIŃSKIEGO 43.MADEMOISELLE Marie enseignante
anglais, français allemand. Trau-
gutta nr. 2, I p. pr. 929-1INFORMACJI wyjeżdżającym na
wyższe uczelnie zagraniczne udzie-
la Miss Mary Traugutta Nr. 2 I p.
front.TEGOROCZNA maturzystka
Żydowsk. Gimnazjum poszukuje
lekcji w zakresie szkoły
średniej. Ceny umiarkowane.
Oferty sub. „Abiturjentka”.KTO PRAGNIE SZYBKO w ciągu
1 roku przygotować się do pracy
zawodowej w handlu, w przedsię-
biorstwach przemysłowych, spół-
dzielniach i t. p. instytucjach niech
natychmiast zapisze się do nowo-
cześnie zorganizowanej Jednorocz-
nej Koedukacyjnej Szkoły Przyspo-
sobienia Kupieckiego, ul. Gdańska
nr. 45. Informacji udziela i zapisy
przyjmuje kancelarja Szkoły co-
dziennie w godz. od 9-ej do 2-ej
po poł.POSADA wykw. nauczyciela (S)
wakuje w 7-oddziałowej szkole ży-
dowskiej. Odpisy świadectw. „Nie
wiązkowy” 2103**8-kl. Gimnazjum Wieczorowe dla dorosłych****Adama Wierzbickiego**
Łódź, Wólczańska 123.Zapisy do wszystkich klas przyjmuje sekretariat gimna-
zjum codziennie od godz. 6-ej do 9-ej wieczorem.

Nauka codziennie od godziny 7-ej wieczorem.

Opłaty niskie. Dla niezamożnych ulgi.

Początek roku szkolnego dn. 1 września b. r.

Dyrektor:

Kazimierz Koszyk.

KINOTEATR

MIMOZA

KILIŃSKIEGO Nr. 178

Dziś i dni następnych!
Pierwszy sowiecki dźwiękowiec, reali-
zacji perły rosyjskich reżyserów
Sergiusza Eisenstaina

Błękitny Express

Dramat z krainy Wschodzącego słońca
Udział biorą wielcy artyści teatrów
rosyjskich, wytwórni Meżrepom-Ruś
Moskwa.

Nadprogram: **Matężstwo z roz-
sądku**, doskonała nowela Czechowa,
obrazująca przedwojenne życie wyż-
szych urzędników w carskiej Rosji.

Początek w dni powsz. o g. 6, w sob.
o g. 4, w niedziele i święta o g. 2.
Ostatni seans o g. 9.15.

Następny program:
X-27 z Marleną Dietrich

Kupno i sprzedaż.ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity
lombardowe kupuje i płaci naj-
wyższe ceny. Magazyn jubi-
larski I. Fijałko, Piotrkowska 7DO SPRZEDANIA stół, kre-
dens, biurko, krzesła. Piotrkow-
ska 85, m. 5, od 8-10 i 3-5.**Posady**OGRODNIK bezdzietny może otrzy-
mać bezpłatne mieszkanie wraz z
biletem miesięcznym za utrzyma-
wanie ogrodu na Wiśniowej Górze
w porządku. Zgłosić się: Pomorska
nr. 38, od 12-1 po poł. 2086-3**Różne**TEODORY Pensjonat „Zacisze”
G. Lichtensztajnowej. Są wolne po-
koje. Wiadomość na miejscu st.
Łask We środy i czwartki — w
Łodzi Al. I-go Maja 11 od 4-ej do
6-ej pp. tel. 173-17. 9740NA 1-SZY NUMER hipoteki niere-
chomości miejskiej poszukuje się
pożyczki do wysokości zł. 40.000.
Zgłoszenia pod „K. T. B.” do admi-
nistracji pisma. 2107-1

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P.

„Kursy Fortepianowe”Heleny Aronson-Winnikowowej, absolwentki kon-
serwatorium paryskiego (Lazar Levy) pod kierun-
kiem artystycznym prof. Józefa Turczyńskiego.Klasy: fortepian, solfegio, zasady i inne przedmioty
Solfegio podług najnowszej metody prof. R. Thiberge
(konserwatorium paryskie).

Specjalne komplety dla dzieci od lat 5.

Zapisy na kursy: Przystawawczy, niższy, średni i wyż-
szy przyjmuje się od dnia 1 września.Bliższych informacji udziela kancelarja kursów przy
ulicy Sienkiewicza 53, w godz. od 10-12 i 4-6
począwszy od dnia 25 sierpnia.**Najlepsze lody**

po 50 gr.

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 188-72 i 209-87

PREMIJA: Do każdego wykupionego czterech porcji
lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie
Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekola-
dowe i wodę sodową darmo.**Ogłoszenie.**Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia
23 sierpnia 1932 r. zaochcił postanowił: 1) ogło-
sić upadłość firmie „Wykończalnia i Farbiarnia
„Leszno”, spółka z ogr. odp.”, 2) chwilę otwar-
cia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień
28 sierpnia 1931 r., 3) zamianować kuratorem
upadłości adwokata Różę Łukomską, 4) naka-
zać opieczutowanie ruchomości, rzeczy upadłego
gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność kurator masy upadłości

Adwokat **Róża Łukomska**

Łódź, ul. Przejazd 46

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam
wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 5
września 1932 r. o godz. 11 r. stawili się w
Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III
Handlowym, przy Placu Dąbrowskiego 5,
pokój 15, osobiście, lub przez pełnomocnika
z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierz-
telności, w celu wysłuchania sprawozdania ku-
ratora masy i wyboru kandydatów na syndyków
tymczasowych.

Sędzia Komisarz masy upadłości

D. Fabrykant

Sędzia Handlowy.

ZAPISY DO WSZYSTKICH KLAS pierwszej
w Łodzi wzorowej 7 KL. PRYWATNEJ KOEDU-
KACYJNEJ Szkoły Powszechnej(prowadzonej metodą szkoły pracy) oraz do powstającego
GIMNAZJUM MĘSKIEGO HUMANISTYCZNEGO
ZENONA POZNERAprzyjmuje kancelarja przy ul. ZAWADZKIEJ Nr. 1, III p.
od dnia 1 sierpnia w godz. 10-12 rano i 16-18 po poł.
Telefon 23-727.Czesne w szkole powszechnej od 20 zł. miesięcznie
„ w gimnazjum „ 40 „ (IV kl.).

Do przedszkola przyjmuje się dzieci od 4 lat.

Dzieci urzędników komunalnych i państwowych korzystają ze zniżki.

Lokale**Kto poszukuje**mieszkania, lokalu fabrycznego,
biurowego, pokoju z klatki
schodowej, zgłasza się do je-
dynego pod wzgl. organiza-
cyjnym w Łodzi biura „Pol-
ruch” Al. Kościuszki 27, tel.
141-01, 132-01.1 ŚREDNI i 1 mały pokój,
jako część mieszkania — z
odrębnym wejściem — do odna-
wienia. Śródmiejska 49, Bornstein**Meble**najlepsze i najpiękniejsze
po najniższych cenach na-
być można tylko u**A. WAJCMANA**Sienkiewicza 23,
róg Moniuszki tel. 191-00„GEGUZ” PRZENIESIONY
ul. Piotrkowska 82, tel. 132-40
po gruntownej reorganizacji po-
leca nadal wszelkie lokale,
mieszkania oraz pokoje ume-
blowane od zł. 30. 568-3BEZ ODSTĘPNEGO!! Mieszka-
nia, lokale handlowe, biurowe
i fabryczne poleca biuro „Lo-
kum”, Piotrkowska 79, front
II piętro, tel. 164-29.**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłaniem —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są
o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogl. tabularyczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej